Nr 46. Dnia 25 lutego. Sobota. Dnia 13 (25) lutego 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Sygfryda Biskupa.
Jutro: ś. Aleksandra B. i Fortunata.
Poniedziałek: ś. Leandra Biskupa.
Wtorek: ś. Romana Opata.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 58.
Zachód „ „ 5 „ 30.

Długość dnia godzin 10 minut 32.
Przybyło „ „ 2 „ 54

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Albina B. i Antoniny M.
Czwartek: ś. Heleny cesarzowej.
Piątek: ś. Kunegundy cesarzowej.
Sobota: ś. Kazimierza królewicza.

— W dniu jutrzejszym, jako w niedzielę, odbywać się będą nabożeństwa *pasyjne* w następujących kościołach:

Najświętszej Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej.
św. Krzyża, na Krakows.-Przedm.,
Wszystkich Świętych na Grzybowie,
św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży,
Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie,
Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), przy ulicy Miodowej,
św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach,
N. Marji Panny na Nowem-Mieście,
św. Marcina (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej,
św. Kazimierza, na Tamce,
Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim,
W kaplicy Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu,
św. Trójcy (po-trynitarskim), na Solcu,
św. Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej (na Koszykach),
N. Marji Panny Loretańskiej, na Pradze,
św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli,

W kościele św. Ducha (po paulińskim), wprost ulicy Mostowej odbywać się będzie nabożeństwo pasyjne:

Jutro t. j. w niedzielę w języku niemieckim w czasie którego kazanie tak jutro jak i w każdą następną niedzielę mieć będzie rektor Jks. Z. Chełmicki.

w poniedziałek zaś w języku polskim, z kazaniem głoszonem w ciągu całego postu przez Jks. Szczepkowskiego.

— Jutro jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, przypada odpust w kościele powązkowskim.

— Na jutrzejszą niedzielę *wstępną* przypada Ewangelja św. u Mateusza św. w rozdziale 4-tym *„o Chrystusie kuszonym przez czarta“*.

Przegląd polityczny.

Półurzędowy komunikat w *Journal de St. Petersbourg*, potępiający mowę jen. Skobelewa z powołaniem się na zawarte w Najwyższym manifeście zapewnienia pokojowego i „z tradycjami historycznych przyjaźni“ zgodnego kierunku polityki rosyjskiej, oddziałał wprawdzie uspakajająco na opinję europejskich kół urzędowych, wszelako tak *Nord. Alg. Ztg*, jak i wszystkie nieomal pisma zagraniczne wyraziły zarazem oczekiwanie faktów, które silniej nacechowałyby stanowczy rozbrat pomiędzy ideami niepokojącemi, jakie wypowiadał jenerał, a polityką rządu. Za taki fakt poczytała opinja europejska dopiero sygnalizowane równocześnie z Paryża i Petersburga wezwanie jen. Skobelewa do niezwłocznego powrotu.

Ostatni biuletyn komendy wojskowej w Serajewie z d. 21 b. m. brzmi niepomyślnie dla sprawy pacyfikacji powstania; jakkolwiek bowiem nie donosi o żadnych ważniejszych starciach, a tem mniej o porażkach wojska austrjackiego, to jednak stwierdza pojawianie się drobnych oddziałów powstańczych w miejscowościach, które dotąd wolnemi były zupełnie od gerylasów, a mianowicie w okolicy Gorazdy nad Dryną, tudzież na północ od Konicy, a więc na drodze, łączącej Serajewo z Mostarem. Wyjaśniliśmy w swoim czasie ważność tych pozycyj i wyraziliśmy przekonanie, że komendantom austrjackim powiedzie się utrzymać te pozycje nietkniętemi. Ponieważ jen. Obadicz, dowodzący we Foczy, ma znaczne siły wojskowe pod swą komendą, powinien był koniecznie przeszkodzić przesunięciu się ruchu z Zagorja i grzbietów Krbliny aż do Gorazdy, leżącej już w miejscu, gdzie Dryna zbliża się do granicy serbskiej. Pojawienie się powstańców w tej stronie może zagrozić komunikacjom Bośnji z paszalikiem nowobazarskim i rzucić pomost pomiędzy Serbją i Czarnogórzem, co znowu podsycić może ochotę ludności obu księstw utrzymywanej w gorączkowem naprężeniu, do puszczenia się w awanturę i rozdmuchania groźniejszego pożaru.

W poniedziałek przystąpi komisja sejmu pruskiego, obradująca nad kościelno-polityczną nowelą ks. Bismarka, do drugiego odczytu tejże. Partja konserwatywna robi wszelkie usiłowania, aby doprowadzić do kompromisu z centrum co do przyznania w ograniczonym przynajmniej stopniu władzy dyskrecjonalnej prawa uwalniania od przepisów, określonych przez ustawy majowe dla kapłanów pomocniczych (wikarjuszów itp.). Jeżeli centrum zgodzi się na to, w takim razie koalicja jego z frakcjami konserwatywnemi przyprowadziłaby do skutku uchwałę innych kardynalnych punktów, jako to: zniesienie egzaminu duchownych z umiejętności świeckich, usunięcie proboszczów mianowanych z ramienia państwa i dopuszczenie ułaskawionych biskupów do zarządu odnośnych djecezyj.

Ponieważ minister wyznań, p. Gossler, podczas pierwszych obrad komisji zachowywał się dosyć pojednawczo wobec jej uchwał, konserwatyści mają otuchę, iż w razie kompromisu z centrum co do władzy dyskrecyonalnej, dzisiejsze torso elaboratu komisyjnego, sklejone sztucznie z okruchów projektu rządowego i poprawek, wnoszonych przez koalicję konserwatystów i katolików, mogłoby jeszcze przybrać kształty jakiego takiego organizmu i znaleźć większość w izbie.

Leon Say wniesie na poniedziałkowem posiedzeniu izby francuskiej projekt budżetu, przerobiony z niedołężnego elaboratu ostatniego ministra finansów, pana Allain Targé. Izba przystąpi zatem w przyszłym tygodniu do wyboru komisji budżetowej. Prezesem tej komisji bywał stale od lat wielu p. Gambetta; obecnie obawiając się porażki, nie przyjmuje on ofiarowanej mu przez przyjaciół politycznych kandydatury, ale wysuwa na to wpływowy posterunek swojego ministra handlu, p. Reuvier. Reszta frakcyj republikańskich postanowiła zaś wybrać prezesem komisji budżetowej Wilsona, będącego zięciem Grévy'ego. Rezultat wyboru okaże, jaką siłą w izbie deputowanych rozporządza dziś jeszcze p. Gambetta, który wysunięciem kandydatury Rouviera pragnie także poślednią zadać klęskę prezydentowi rzeczypospolitej.

Z Paryża telegrafują do *Gaz. kolońskiej*, iż bawiącemu w Paryżu ministrowi finansów serbskich p. Mijatowiczowi, powiodło się nareszcie zawrzeć układ o dalszą budowę kolei serbskich, którą dotąd prowadził p. Bontoux, bankructwem swojem narażając Serbję na stratę kilkunastu miljonów. Budowy podejmuje się koalicja austrjackiego „Länderbanku“,

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 45.)

Na języku wisiał mu wyraz „karzełka.“ Zygmunt, domyślając się tego wyskoku nowego, przemówił do imć pana Pawła:

— Czekamy więc...

I w tejże chwili zwrócił się do stojącego za nim, a na kolej czekającego gościa i odezwał się:

— A waszmość, mości Pazdziera, nie podzielisz to się jajkiem ze mną?...

Zainterpelowany w sposób ten imć Pazdziera ramieniem starostę podważył, popchnął i miejsce jego przy stoliku zajął. Imć pan Paweł, który w pierwszej chwili imć Pazdzierę odepnąć chciał, na tyle się jednak w obecności królestwa powściągliwości zdobył, że go jeno okiem gniewnem od stóp do głowy zmierzył i zbliżył się do imć Lewickiego, który nań nieopodal czekał.

— A—rzekł ten ostatni—nareszcie...

— Mego Janka królestwo ichmość do siebie na odchowanie wraz z królewiczem wziąć chcą...

— Ach! mości starosto...—zawołał imć Lewicki.— Powiedzieć możesz śmiało, że chłopiec ten w czepku się urodził... To los pewny... to przyszłość zabezpieczona...

— Byle się nie zbałamucił jeno...

— Mości starosto!...

— Byle się nie zbałamucił, powtarzam...

— Bądź waszmość spokojny...—odpowiedział imć Lewicki, domyślając się o co szlachcicowi chodzi.

— Zastrzegłem się co do tego u królestwa ichmość...

To mówiąc, zbliżyli się do stołu, przy którym dostojnicy stołowi, stolnicy i podstolowie, cześnicy i podczaszowie, honory czynili, zachęcając gości do jedzenia i picia, nakładając na talerze, nalewając do puharów i wskazując miejsca, o które, z powodu znacznej ludzi ilości, nie nader było łatwo. Ale, dzięki względom króla, okazanym staroście, miejsce dla niego znalazło się wnet. Podjadł sobie, napił się do syta i do imć Lewickiego się odezwał:

— Pora by już chyba od święconego wstać...

— Wstawajmy...

— Oglądam się za królestwem ichmość...

— Na co oni waszmości?...

— Chciałbym się już pożegnać z niemi...

— To nie we zwyczaju...

— Jakto!...—zawołał zdziwiony.

— Wychodzi się bez pożegnania...

— Jak z karczmy... Nie wiedziałem, że takie na dworze zwyczaje... Hm... hm...

Z pokojów przeszli do izdebki imć Lewickiego, gdzie można było pasów popuścić i odetchnąć nieco po wielkanocnem śniadaniu.

W izdebce niedługo pozostawali sam na sam. Po wejściu ich i rozsiedzeniu się wygodnem niebawem drzwi się uchyliły i przez takowe wytknęła się głowa kędzierzawa, oświecona parą oczów błyszczących i przyozdobiona nosem szerokim nieco.

— He?... wolno wejść?...—odezwał się polszczyzną łamaną głos z głowy tej się wydzielający.

— Czemużby nie!...—odpowiedział imć Lewicki.

— Nie macie waszmoście ochoty zdrzemnąć się trochę?...

— Drzemie się po obiedzie...—odparł starosta—a myśmy nie po obiedzie...

— Na co tu obiad po śniadaniu takiem!...—odpowiedziała głowa. — Zdrzemnąć się potrzebujecie: drzemcie więc...

Przy słowie ostatniem, głowa z otworu się cofnęła i drzwi się zamykały, gdy starosta zawołał:

— Alež, mości Musie Dajbuzie!... wnijdź waszmość!...

Drzwi się otworzyły i próg przestąpił francuz, który, jak skoro się przywitał i usadowił, wnet wychwalać począł święcone królewskie.

— A u was, we Francji, mości Musie, jakie bywa święcone?...—zagabnął starosta.

Imć Lewicki uwagę gościowi swemu uczynił, że Musie nie jest to żadne imię ani nazwisko, ale to samo co polskie „mości.“

— Czemuż już nie mówić po ludzku „mości“, ale przekręcać to na „musie“?...

— Widać, że zwyczaj teraz taki, albo może francuzi rodzą się z językami kołowatemi...—wytłumaczył imć Lewicki.—Co kraj to obyczaj...

— A więc—poprawił się starosta—mości Dajbuzie, o cóż to waszmości pytałem?... A! o święcone francuskie...

Francuz ramionami ścisnął.

— Co?...

— U nas niema zwyczaju zastawiania stołów...

„Comptoir d'Escompte“ i „Société Industrielle.“ W celu zawarcia układu pośpieszyli do Wiednia gubernator „Länderbanku“ hr. Wodzicki, tudzież dyrektor Hahn.“ Siedzibą przedsiębiorstwa będzie Wiedeń. Jestto rzeczą nie małej doniosłości politycznej, iż budową kolei serbskich zajmie się półurzędowy bank austrjacki.

Izba angielska uporała się nareszcie z ateistą Bradlaughiem, który zdążył we wtorek ubiedz izbę i niepostrzeżenie dobrawszy się do biblji, złożyć przysięgę. Za to przekroczenie praw parlamentarnych na wniosek Northcota izba gmin dnia 22-go b. m. orzekła utratę mandatu przez Bradlaugha 291 głosami przeciw 83. Gladstone przemawiał pojednawczo, podejmował niewyraźne próby kompromisu, a nareszcie wstrzymał się od głosowania, z wielkiem zgorszeniem opozycji torysowskiej.

Fałszywy alarm.

Znowu musimy zabierać głos w sprawie kanalizacji, która, żywo interesując ogół mieszkańców Warszawy, nie schodzi prawie ze szpalt dzienników.

W owem żywem zainteresowaniu się ogółu należy upatrywać główną przyczynę tych wszystkich pogłosek i wersyj o losach kanalizacji często przesadzonych a często zupełnie fałszywych, które bezustanku obiegają Warszawę.

Do rzędu tych pogłosek należy wiadomość o odmówieniu przez ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdzenia kontraktu z p. Lindley'em, która jednego i tego samego dnia (22 lutego r. b.) odbiła się echem w szpaltach dwóch, a nawet trzech pism codziennych.

A to się nam udało, wołano... widzieliśmy już wszystkie twarze mieszkańców Warszawy rozpromienione radością... maluczko, a mieliśmy już ujrzeć kanalizację... gdy naraz, jak piorun z samego nieba, spada wczoraj wiadomość, że kontrakt kanalizacji z p: Lindley'em nie zyskał zatwierdzenia ministerjum...

Dzienniki owe przyjęły tę wiadomość prawie że ze smutkiem i słusznie: wiadomość o odmówieniu zatwierdzenia kontraktu byłaby w samej rzeczy bardzo niewesołą, gdyby była... prawdziwą, tak jednak na szczęście nie jest.

Kontrakt, jak to już raz wyraźnie zaznaczyliśmy, a o czem nie wszyscy pamiętają, zawartym został na podstawie warunków rozpoznanych w techniczno-budowlanym komitecie ministerjum spraw wewnętrznych i jest już dość dawno *Najwyżej zatwierdzonym*; nie pojmujemy więc, zkąd mogła powstać pogłoska o odmówieniu zatwierdzenia kontraktu w obecnej chwili.

Wiadomość o zatwierdzeniu kontraktu jako o fakcie spełnionym, w swoim czasie podały wszystkie pisma warszawskie; zkąd więc ten alarm fałszywy podnoszony w chwili, gdy roboty przygotowawcze prowadzą się z całą energją, gdy kilka dni zaledwie oddziela nas od terminu pierwszej licytacji.

„Nic bez przyczyny", mówi stare przysłowie, szukajmy więc owej przyczyny.

Niedaleko szukać jej będziemy.

Pierwszą i główną przyczyną jest artykuł p. Rudnickiego, zamieszczony w nr 15 *Nowin*, który przed niedawnym czasem rozbieraliśmy na tem samem miejscu, a przesłany do Petersburga, przez kogo i w jakim celu?... nie wiemy.

Na skutek tego faktu zaszła potrzeba szczegółowego wyjaśnienia władzom niektórych wyrażeń kontraktu i oto owe odmówienie zatwierdzenia kontraktu przez ministerjum.

Ministerjum zwróciło uwagę, że wyrażenie w § 40 kontraktu: „w razie śmierci jednego z pp. Lindley'ów kontrakt pozostaje w całej swej mocy bez żadnych zmian i będzie obowiązujący dla pozostałego przy życiu", niezupełnie jest zgodnem z wyrażeniem: „w przypadku usunięcia się od zajęć p. Lindley'a (ojca), kontrakt obowiązuje syna bezwarunkowo".

W swoim czasie wyjaśniono pozorną sprzeczność tych dwóch ustępów.

Wspomniany artykuł nie mógł być inaczej redagowanym, bo gdyby miano na widoku li tylko korzystanie z doświadczenia i praktyki Lindley'a ojca, który zasłużył sobie na europejską sławę, nie zaś z nauki syna, i gdyby ten ostatni uznanym został za niezdolnego do prowadzenia z pożytkiem robót kanalizacyjnych, to niewątpliwie byłoby poleconem zawrzeć kontrakt z samym ojcem a nie z ojcem i synem, i do kontraktu nie byłby wprowadzony warunek, że na wypadek śmierci jednego z nich (wedle prawdopodobieństwa ojca) kontrakt zostanie obowiązującym dla drugiego (rozumie się syna).

W takim razie zupełnie inaczej byłaby obwarunkowaną alternatywa śmierci p. Lindley'a ojca, który obecnie ma lat przeszło 70, i starszemu p. Lindley'owi już teraz byłby postawiony warunek, aby wskazał swego zastępcę gotowego w razie jego śmierci prowadzić dalej rozpoczęte roboty.

Znowu musimy potrącić o kwalifikację p. Lindley'a syna i stanąć w jego obronie.

Nie chcąc powtarzać tego wszystkiego, cośmy już w zeszłym artykule powiedzieli, powołujemy się na tamten artykuł i przypominamy, że p. Wiliam Hertein Lindley, t. j. syn, po ukończeniu uniwersytetu w Anglji i długoletniej praktyce, został powołanym w marcu 1878 r. na przedstawienie takich powag, jak Stephensona, Siemena, Racolinsona, Betemana i innych, na członka londyńskiego królewskiego instytutu cywilnych inżenierów, do którego stosownie do ustawy mogą być przyjęci w poczet członków tylko tacy inżenierowie, którzy, ukończywszy uniwersytet, w przeciągu lat pięciu prowadzili samodzielne większe prace techniczne i zasłużyli na dobrą sławę.

Możemy tu dodać to jeszcze, że p. W. H. Lindley stoi w obecnej chwili na czele robót kanalizacyjnych w Frankfurcie i Sachsenhausen, że on wypracował projekt kanalizacji dla Warszawy i Petersburga, jak o tem przekonali się osobiście w Frankfurcie pan prezydent m. Warszawy Starynkiewicz i inżenier miejski p. Grotowski.

Podczas rozpatrywania w Warszawie projektu p. Lindley'a w styczniu 1880 r. przez specjalną komisję wyznaczoną przez hr. Kotzebuego, ówczesnego warszawskiego jenerał-gubernatora, złożoną z dwóch techników, w liczbie których byli oponenci i krytycy projektu, p. Lindley (syn) dawał osobiście objaśnienia.

Udzielone przez niego odpowiedzi na czynione pytania i wyjaśnienie wielu rzuconych kwestyj przyznane zostały za zadawalniające, co wyrażono w protokułach spisanych z posiedzeń komisji i następnie ogłoszonych drukiem.

W protokułach tych czytamy życzenie komisji, aby roboty były prowadzone przez p. Lindley'a (syna), który następnie przedstawiał osobiście swój projekt hr. Kotzebue.

Ten ze swej strony, przesyłając projekt do ministerjum spraw wewnętrznych, prosił, aby prowadzenie robót było powierzonem Lindlejom, ojcu i synowi, nie robiąc żadnej różnicy między nimi.

Takiem jest faktyczne położenie rzeczy, wobec czego co najmniej dziwnem nam się wydaje twierdzenie niektórych pism warszawskich, że p. Lindley (syn) w ministerjum nie umiał dać dostatecznych objaśnień różnych kwestyj, tyczących się projektu kanalizacji m. Warszawy, on, który projekt tej kanalizacji wypracował!...

Że zaś odpowiedzi te były zadawalniające, najlepszym dowodem jest opinja komitetu techniczno-budowlanego ministerjum spraw wewnętrznych w Petersburgu, wobec której wszelka dyskusja upada; wreszcie urzędowa deklaracja znakomitego angielskiego inżeniera Batemana, twórcy sławnych wodociągów manchesterskich, glasgowskich i innych w miastach Ameryki, złożona tutejszemu magistratowi, w której Bateman ewentualnie podejmuje się prowadzenia robót kanalizacyjnych w Warszawie, a który z pewnością nie składałby podobnej deklaracji, gdyby p. Lindley syn nie był odpowiednio uzdolnionym.

Reasumując to wszystko, cośmy powiedzieli, przychodzimy do wniosku, że cała sprawa redukuje się do małej urzędowej korespodencji, wywołanej artykułem p. Rudnickiego, że pogłoska o odmówieniu zatwierdzenia kontraktu jest tylko fałszywym alarmem tem szkodliwszym, że podniesionym w chwili, kiedy magistrat ma niezadługo (8 marca r. b.) przystąpić do licytacji na dostawę wielkiej partji rur dla nowego wodociągu, a wszelkie twierdzenia o braku uzdolnienia p. W. H. Lindley'a są... bezpodstawowe.

M. J. B.

Odczyty na osady rolne.

II.

W drugim odczycie profesora Tarnowskiego o „Nieboskiej komedji“, zasadnicza myśl poematu, jego idea filozoficzno-społeczna jaśniej, wyraźniej wyszła na jaw z zestawienia dwu głównych postaci, hr. Henryka i Pankracego, których charakterystyka jędrna, żywa, oparta na bystrych psychologicz-

---

— Jakto?... na Wielkanoc?... Być nie może!... Toć wy nie chrześcijanie chyba..

Francuz się zaśmiał i odpowiedział:

— Naród ten chrześcijańskim być musi, królom którego głowy kościoła nadały tytuł „bardzo chrześcijańskich“ i „najstarszych synów kościoła...“

Zaimponowało to szlachcicowi staremu.

— A przytem — dodał francuz — gdyby od zastawiania stołów chrześcijanizm zależał, to czyżby powstać mogli śród nas w ilości takiej święci i święte! To nic nie ma jedno do drugiego. U was zwyczaj taki, u nas inny...

Skonwinkowany starosta nic odpowiedział nic.

Francuz, który widocznie nie bez intencji zaszedł, prawił dalej:

— A! w zwyczajach pomiędzy krajami zachodzi różnica ogromna...

— Naprzykład?... — bąknął starosta, czujący ochotę do drzemki.

— Naprzykład: wy, panowie polacy, ubieracie się pięknie, bardzo pięknie, w jedwabie, adamaszki, sajety, a obchodzicie się bez chustek do nosa...

— Chustek do nosa?... co?... A to co?...

— Chustek do ucierania nosów...

Rzekłszy to pan Dajbuzie chustkę i użytek takowej pokazał.

Starosta głową pokiwał i odpowiedział:

— Dobry szlachcic obejdzie się bez tego... To wymysł...

— Od zwyczaju to zależy... U was tak, u nas inaczej... U was, naprzykład, szlachcic bez chustki do nosa idzie do króla i nic. U nas zaś...

— Bez chustki go nie puszczą...

— Nie puszczą i z chustką, jeżeli nie ma na to wyraźnego ze strony monarchy pozwolenia...

— Toć to i u nas o pozwolenie prosić trzeba...— zauważył imć Lewicki.

— A, więc waszmość prosiłeś... — rzekł francuz do starosty.

— Ja?... nie... Nie ja króla, ale król prosił mnie...

— Król waszmości prosił? To rzecz ciekawa...

— Ciekawego niema w tem nic... Zaprotestowałem *coram populo* na rynku krakowskim, kiedy brandeburczyk hołd składał, i jego królewska mość widzieć się chciał z tym, co siostrzeńca jego zdrajcą nazwał...

— Toś to waszmość krzyknął!... — podchwycił francuz.

— Ja...—odrzekł szlachcic, głową na udobitnienie odpowiedzi wstrząsnąwszy.

— Uhm... U nas byś za sztukę podobną do Bastylli się dostał...

— Co to Bastylla?...—zapytał imć pan Paweł.

Francuz, w kilku wyrazach, opowiedział mu instytucji tej znaczenie.

Starosta pod nosem mruknął i głową pokręcił. Widocznem było że Francja zarówno dla chustek do nosa, jako też dla Bastylli, nie podoba mu się bardzo. Różnica pomiędzy nią a Polską wypadała, w mniemaniu jego, na korzyść tej ostatniej całkowicie.

— Owóż — prawił francuz — we Francji byś w chwili tej waszmość medytacjom oddawać się musiał... W Polsce zaś, król waszmości prosi, łaskawie się z waszmością obchodzi i kto wie azali nie wynagrodzi jeszcze...

— Syna mi na wychowanie wraz z królewiczem bierze...

— Czy tak?... — podchwycił francuz, któremu jak się zdaje o wyciągnięcie wiadomości tego rodzaju chodziło. — Za to, ześ siostrzeńca królewskiego zdrajcą okrzyknął?...

— Wcale nie za to...

— Za cóż?...

— Za nic...

— Tak?... bez racji żadnej?...

— Z tej racji, że syn mój jest pochrzestnikiem królewskim...

Francuz miał ochotę indagację tę posuwać dalej; obawiał się atoli posunąć ją zadaleko. Zresztą dowiedział się o rzeczy najważniejszej: o tem mianowicie, że królewicz, który, jako książę litewski, obranym zostanie, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, przez polaków na króla, mieć będzie za towarzysza dziecińśtwa swego syna szlachcica wioskowego. Towarzysze tego rodzaju wielkiego są w stosunkach dyplomatycznych, w przezorności politycznej, znaczenia. Pomimo więc, że chciało mu się zapytać jeszcze starosty, wskutek czego syn jego pochrzestnikiem królewskim został, powstrzymał się z pytaniami, a natomiast zawołał:

— Jakież waszmości wielkie spotkało szczęście!...

— Ph... —bąknął szlachcic.—Szczęście?... To się pokaże dopiero...

— Syn waszmości ma na przyszłość los z góry zapewniony...

— A jeżeli mi się zbałamuci...

— Jak to?... Co to?... Pod jakimby się względem zbałamucić miał?...

— Pod względem wiary ojców... wierności kościołowi... U mnie to idzie przedewszystkiem: przed zaszczytami, przed fortuną...

— Słusznie... słusznie... — potwierdził francuz.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nych definicjach, stanowiła najświetniejszy moment prelekcji.

Rozpocząwszy odczyt od uwagi, że Krasińskipoprzedza każdą część swego poematu wstępem, jakby prologiem, zawierającym charakterystykę osób, które w niej działać mają, prelegent streścił wstęp, w którym poeta zamknął cudnie poetyczną sylwetkę Orcia.

To dziecko nadzwyczajne jest tak doskonałem wcieleniem wszystkich marzeń i ambicyj hrabiego, że aż ta doskonałość staje się nieszczęściem i karą ojca; hrabia Henryk marzył o potomku wyższym nad wszelkich śmiertelników i został ojcem istoty tak nadzwyczajnej, że w niej już nic ludzkiego nie zostało.

Orcio, to duch czystej poezji, fantazja, która stała się ciałem, natchnienie ujęte w żywą postać, nie mające nic wspólnego z rzeczywistym światem i pozbawioną nawet cielesnego wzroku, który jej natura mgłą ślepoty przesłoniła, żeby oszczędzić widoku znienawidzonych i pogardzonych przez ojca rzeczy ziemskich.

Orcio zresztą nie potrzebuje tych oznak niezbędnych wszystkim śmiertelnikom: przyszedł na świat z wewnętrznym zwrokiem duszy potęgowanym aż do wieszczych jasnowidzeń, z których jedno wypowiedziane w krytycznej chwili walki w twierdzy św. Trójcy, jako proroctwo sądu, staje się w niewinnych ustach dziecka wyrokiem na ojca: „za to żeś nic nie kochał prócz siebie, jesteś potępiony”, słyszy hrabia wtedy właśnie, kiedy zdaje się stać na wyłomie!

Jeżeli hrabia Henryk istotnie nic nie kocha, jeżeli nie wierzy w to co broni — to dlaczego i za co walczy?

W odpowiedzi na to pytanie zawiera się najgłębsza charakterystyka hrabiego a zarazem stwierdzenie tragiczności i jego postaci i walki, która jest osią poematu.

Hrabia Henryk walczy nie za to co jest, bo tem każe mu gardzić poetyczna fantazja, ale za to coby mogło i powinno być, przeciw temu co w jego przewidywaniu przyjdzie za zwycięztwem przeciwnika; streszcza on jeden z tych rozpaczliwych momentów psychologicznych naszych czasów, które tworzą konserwatystów nie wierzących w to co zachować pragną, a gotowych bronić rzeczy złych dla tego tylko żeby nie dopuścić gorszych, zachowawców którzy widząc że z wyrywanym namiętnie kąkolem ginąć musi pszenica, nie dopuszczą raczej wyrwania kąkolu, aby tylko pszenica ocalała.

I w tem właśnie tkwi tragiczność walki prowadzonej bez wiary, bez miłości, dla samej poezji walki, dla aureoli bohaterstwa, którą fantazja zdobi skroń hrabiego.

Niemniej tragicznym od Henryka jest przeciwnik jego Pankracy.

Poeta nie potrzebował przeprowadzać go przez tak rozliczne i różnorodne fazy życiowe, jak to uczynił z hrabią.

Natura to prostsza, mniej zawikłana psychologicznie, bo główną jest podstawą sucha, nieubłagana logika.

Fizjognomja zewnętrzna zupełnie wewnętrznej odpowiada. Głowa pozbawiona włosów,— myśli je strąciły; skóra żółta bez rumieńca, wrzyna się ostremi zmarszczkami między muskuły i kości. Wyraz twarzy streszcza głąb duszy: oschłość zupełną, zaciętość w wywodach logicznych, bez namiętności.

Bo w Pankracym wystygły już nawet namiętności, które niegdyś, gdy go poeta w „Niedokończonym poemacie” na scenę działania wprowadził, użyczały mu wymowy i pozoru miłości dla bronionej idei.

Dziś bladość jego nie jest ową bladością Kassjusza, której nie lubi Cezar; nie maluje ona ani tęsknoty za już minionym, ani westchnień za nieurzeczywistnionym jeszcze ideałem.

Pankracy nie ma już czego pragnąć— ziściło się wszystko czego chciał; droga krwawej logiki zasiana za nim gruzami obalonego starego świata: ale właśnie w tej chwili Pankracy przestaje wierzyć w swoje dzieło— bo widzi że miał czem i kim burzyć— a niema komu budować.

W tym właśnie psychologicznym momencie przedstawia go poeta, jako przeciwnika hrabiego: chwila, w której spotkawszy się stają wobec siebie oko w oko te dwie niewiary walczące z sobą o to w co nie wierzą, jest genjalnie obmyślonym tragicznym przełomem w poemacie.

Spotkanie następuje bynajmniej nie przypadkiem.

Te dwie biegunowo przeciwne sobie siły dążą ku sobie popychane tragiczną fatalnością.

Hrabia błądzi po obozie Pankracego, gnany potrzebą umocnienia się widokiem orgji zniszczenia i przewrotu w przekonaniu że ma słuszność, a może potrochu i ukrytą na dnie najszlachetniejszej duszy, ciekawością rozkładu; Pankracy dąży do poznania hrabiego nietyle pod wpływem nieprzepartego w tłumie instynktu hołdu dla wyższości społecznej, ile raczej pociągany chęcią zetknięcia się z tem czego tam niema: z jakimś światem moralnym.

Spotkanie odbywa się jakby na ironję w herbowej sali twierdzy św. Trójcy.

Rozmowa między Henrykiem a Pankracym—arcydzieło, jedyne może w literaturze europejskiej,— nie mogła doprowadzić do niczego dodatniego.

Ci ludzie odpierają tylko ciosy przeglądając wzajemnie jeden u drugiego brak wiary i przekonania. Rozchodzą się jak przyszli: każdy dowiódł przeciwnikowi, że nie ma słuszności, tylko żaden nie potrafił dowieść, że sam ma słuszność. Jedyny rezultat poznania się między sobą tej fantazji z tą logiką jest osiągnięte przez obu, a wypowiedziane przez jednego przekonanie: „Obaśmy orły“!

Obudwom zapewne o to tylko chodziło — i w tem tragedja.

W. B.

Przeciw suchotom!

Ważną arcy wiadomość podaje poważne czasopismo *Berliner klinische Wochenschrift* w nrze 5-tym bież. roku.

Jest to sprawozdanie sztabowego lekarza niemieckiego, dra Kappessera, z kilkuletnich doświadczeń, dokonanych pod względem leczenia suchot płucnych i skrofulozy, za pomocą nowej a bardzo prostej metody.

W sprawozdaniu tem podano kilka przypadków suchot i to wcale nie w okresie początkowym, lecz przeciwnie, ze zmianami głębszemi i wszystkiemi objawami, cechującemi tę chorobę—a wszystkie te przypadki, po dłuższem lub krótszem stosowaniu rzeczonej metody, zakończyły się wyzdrowieniem.

Zaiste, kto wie, jak znaczny procent stanowią suchoty pomiędzy chorobami nagabującemi człowieka, i ile ofiar porywają codziennie, ten zgodzi się na to, że odkrycie skutecznego sposobu, choćby nawet nie doszczętnego leczenia rozwiniętych już wybitnie suchot, to przynajmniej usuwania usposobienia do tej choroby lub pierwszych jej początków, byłoby zdobyczą niezmiernej doniosłości, nietylko dla nauki ale i dla ludzkości.

Ze względu przeto na niezmierną ważność sprawy, notujemy rzecz samą, pozostawiając bliższy jej rozbiór pismom fachowym, przyczem mniemamy, że najlepszy sąd o tej kwestji wydadzą dalsze badania naukowe.

Metoda stosowana i doświadczana przez dr Kappessera i innego jego kolegę-lekarza jest tak prosta i naturalna, a wyglądająca raczej na wszystko, niż na leczenie suchot, iż gdyby się znakomite jej wyniki miały w przyszłości potwierdzić, byłoby to w istocie zdumiewającem.

Jest to nic zwyklejszego, jak metodyczne nacierania ciała szarem mydłem (*sapo viridis, Schmierseife*)!

Dr Kappesser zarządza te nacierania u wszystkich skrofulicznych, oraz przedstawiających niewątpliwe objawy suchot w ten sposób, że $^1/_2$—$1^1/_2$ łyżki szarego mydła, zarobionego z letnią wodą, zaleca 2 razy w tydzień rozcierać łagodnie przez 10 minut po całej grzbietowej powierzchni tułowia, oraz rąk i nóg, poczem chorego każe obmyć i do suchości wytrzeć.

I oto wszystko!

Tak postępować można bardzo długo, bo całemi miesiącami, a nawet i dłużej, i to nietylko bez obawy jakichkolwiek szkodliwych następstw, ale przeciwnie, z nadzieją najlepszych skutków!

W przypadkach, które wspomniony lekarz ogłasza, chorzy szybko nabierali ciała, pozbywali się gorączki i nocnych potów wycieńczających i powracali do zupełnego zdrowia!

Mamy nadzieję, że lekarze nasi za pomocą licznych a starannych badań wkrótce ocenią, czy i o ile sposób powyższy prowadzi do celu, jakkolwiek znów historja uczy, że już starożytni z niesłychaną starannością pielęgnowali skórę, ten tak ważny narząd ustroju, gdy przeciwnie, obecne pokolenie nietylko najzupełniej zaniedbało tę część hygieny, ale co gorsza, słabe chyba tylko ma wyobrażenie o tem, w jak ścisłym a ważnym stosunku pozostaje skóra do takich arcyważnych dla życia narządów, jak nerki, płuca, krew i cały układ nerwowy.

Dr. *M. K.*

NA DUNAJCU.

Barkarola.

Noc na góry zapada
I księżyca twarz blada
Na szafiry wybiega.

Luba! siadaj do łodzi:
Wiatr, co czoło nam chłodzi,
Odepchnie nas od brzega.

Nie potrzeba nam wiosła,
Fala będzie nas niosła
Gdzieś daleko, daleko....

Łódka drgnęła — już płynie
Po Dunajca głębinie,
A tak szybko, tak lekko....

Księżyc jasny, co gońcem
Ciągle biegnie za słońcem,
Dogonić nas nie może.

Pędzim lotnie, jak strzała;
W tyle smuga drży biała,
Nie zmyli nas bezdroże.

Cicho... Fala nie pluszcze
I smereków śnią puszcze
Na wyniosłych gór szczytach.

Tam wysoko — w oddali
Lśni blaskami opali
Gwiazd tysiące w błękitach.

Po wód modrych płaszczyźnie
Łódź się nasza prześliźnie,
Jak jaskółka przed burzą....

Luba! podaj mi dłonie,
Skroń na łono twe skłonię
Uściski nas odurzą.....

Serca drżące w takt biją,
Mgły nam srebrne wzrok kryją,
Krew rozkoszą się pali....

Wysrebrzoną fal smugą
Płyńmy, płyńmy tak długo,
Coraz dalej, a dalej...

Miriam.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty, jak donosi *Gołos*, stara się o zwiększenie liczby stypendjów dla uczniów seminarjów pedagogicznych.

= W wyższych sferach rządowych, jak zapewnia *Gołos*, ma być poruszoną kwestja rewizji istniejących postanowień co do śledztwa policyjnego przy sekcjach.

= *Gołos* donosi, iż ministerjum wojny, po porozumieniu się z ministerjum spraw wewnętrznych, ustanowiło w tych dniach przy głównym zarządzie wojenno-lekarskim osobną komisję dla wszechstronnego zbadania sprawy sporyszu, sposobów jego wykrywania w mące i środkach przeciwdziałających tej truciznie, którą prawie wszystko zboże rossyjskie zostało zanieczyszczone; komisji nadano prawo wzywania do uczestnictwa w niej wszelkich osób, któreby zdaniem swojem mogły się przyczynić do rychłego i skutecznego wyjaśnienia tej ważnej kwestji.

= System koncesyjny budowania dróg żelaznych uznany już został we właściwych sferach za niepraktyczny. Dzięki takiemu systemowi, jak się dowiadujemy z dzienników rossyjskich, rozmaite towarzystwa kolejowe winne są skarbowi ogromną sumę, dochodzącą do *150 miljonów rubli*. Otrzymanie tej należności nie wydaje się wcale łatwem. Z drugiej zaś strony, dopłata gwarancyjna skarbu prawie dla wszystkich dróg żelaznych wciąż rośnie, tak, że w ostatnich czasach wynosi przeszło czternaście miljonów rubli rocznie. Otóż ze względu na taki stan rzeczy, jak donosi *Mosk. Tel.*, ministerjum skarbu zamierza sprzedać niektóre drogi żelazne przez licytację. W ten sposób, jak mniema ministerjum, zrealizowana będzie choć część wydanego funduszu skarbowego i zmniejszy się coroczna dopłata gwarancyjna.

= Według doniesienia gazet petersburskich, ministerjum komunikacyj w porozumieniu z ministerjum finansów nakazało, ze względu na coraz więcej wzmagające się przemytnictwo na drogach żelaznych, aby w wagonach towarowych, pocztowych i bagażowych, lokomotywach i tendrach, nie było żadnych ukrytych albo trudnych do zauważenia skrytek. Następnie wagony osobowe mogą być zaopatrzone tylko w zwykłe boczne schowania. Wagony, zamknięte przez urząd celny, mogą być otwarte tylko w obecności urzędników celnych.

= Droga żelazna warszawsko-wiedeńska wyda-

ła w 1880 roku na naprawę lokomotyw rs. 342,851 kop. 23, tendrów zaś rs. 48,494 kop. 77; kolej warszawsko-bydgoska wydatkowała na reparację parowozów w tym samym czasie rs. 74,688 kop. 68 1/2, tendrów rs. 9,917 kop. 26.

= Począwszy od dnia 7 go marca r. b., bilety pasażerskie oraz książeczki, używane w ruchu osobowym komunikacji bezpośredniej pomiędzy drogami żelaznemi warszawsko-terespolską a południowo-zachodniemi, będą służyły jedynie na ten pociąg, na który je wykupiono, czyli że 7-dniowy termin ich ważności zostaje zniesiony.

= Ajenci drogi żelaznej nadwiślańskiej zwrócili się w roku ubiegłym do zarządu wspomnianej kolei z projektem obniżenia taryfy w czasie letnim między stacjami Iwangród-Mława. Obniżenie to miało na celu skłonienie kupców i przemysłowców do wysyłania koleją towarów, które dotąd wyprawiane były Wisłą. Dyrekcja drogi nie omieszkała się przychylić do tego żądania i od czasu obniżonych taryf, przewóz towarów na pomienionej drodze znakomicie się zwiększył w miesiącach letnich. W obecnym roku, pisze *Warsz. Dn.*, spodziewane jest znaczniejsze jeszcze ożywienie ruchu towarowego na drodze żelaznej nadwiślańskiej.

= Transporta, wysyłane z drogi żelaznej nadwiślańskiej na drogę łazowo-sewastopolską, będą przyjmowane w razie żądania, bez pobierania naprzód opłaty przewozowej i z możnością przekazywania zaliczeń na odbierającego towary.

= JEks. ks. biskup kujawsko-kaliski, jak się dowiadujemy z *Przeglądu katolickiego*, wydał list pasterski do ludności katolickiej swej djecezji, w którym powstaje przeciwko szerzącemu się coraz więcej pijaństwu, szczególniej w pasie pogranicznym, gdzie znaczna część ludności trudni się przemycaniem okowity; list ten, przedstawiwszy całą szkodliwość nałogu pijaństwa, wzywa do poprawy i napomina przemytników, aby zaprzestali swego niecnego zajęcia.

= W dniu 16-tym marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, w biurze komitetu zarządzającego zakładem wód mineralnych w Ciechocinku, mieszczącem się przy ulicy Ciepłej w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż soli ciechocińskiej z produkcji roku 1882, wynoszącej od 40 do 50,000 pudów, poczynając od ceny 48 kopiejek za pud.

= Władza policyjna w rozwinięciu zasady jaknajsilniejszej kontroli nad szynkami poleciła służbie swej, aby zobowiązała natychmiast wszystkich utrzymujących szynki, iżby nad wejściami do swych zakładów poumieszczali latarnie, któreby codzień od godziny 10-ej wieczór, t. j. od chwili zamknięcia szynku, przez całą noc zapalone były. Termin do wykonania tego polecenia oznaczony został do dnia 4 marca. Po dacie tej pociągani będą do odpowiedzialności właściciele szynków niestosujący się do przepisów.

= Rewizje składów węgla i materjału opałowego odbywają się nieustannie; mają one na celu zbadanie, czy warunki ich istnienia nie zmieniły się i czy ze względu na potrzeby okolicy, jej wygodę i bezpieczeństwo, składy i nadal pozostawione być mogą.

= Latarnie miejskie gazowe zapalane być winny obecnie o godzinie 6-tej wieczór, a gaszone o 5 ej minut 45 rano.

= Kasa załiczkowo-wkładowa urzędników Banku polskiego rozwija się coraz pomyślniej, prawdziwą stanowiąc dla urzędników innych biur zachętę do samopomocy. Uczestnicy tej kasy jutro o godzinie dwunastej w południe obradować będą nad jej sprawami. Zarząd kasy w kwestji procentów proponuje, ażeby a) utrzymać dotychczasową stopę procentową 9% od pożyczek przez uczestników kasy zaciąganych; b) ażeby obniżyć do 8% procent od pożyczek zabezpieczonych papierami procentowemi; c) utrzymać dotychczasową stopę procentową 4% od kapitałów składanych na rachunki bieżące, oraz 6% od kapitałów przyjmowanych w razie braku gotówki.

= Wypłata dywidendy za ostatnie półrocze i zwrot udziałów występującym członkom stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ odbywa się codziennie w kasie Towarzystwa, od godziny 11-ej zrana do 2-ej po południu.

= W przyszły wtorek, dnia 28-go b. m., o godzinie 6 1/2 wieczorem, odbędzie się posiedzenie biologiczne Towarzystwa lekarskiego, na którem dr Dudrewicz mówić będzie: „o Aniosach pod względem antropologicznym”, dr Mayzel zaś: „o czerwonej wodzie źródła we wsi Chojne”.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „D. 18-go b. m. zmarł w Wiedniu b. p. Leon Lande, pomocnik lekarza powiatu warszawskiego. Do Wiednia przybył Lande z Włoch, dokąd udał się dla poratowania zdrowia, cierpiał bowiem od lat kilku na *phthisis laryngea*. Nieboszczyk zasilał od czasu do czasu prasę perjodyczną lekarską swojemi artykułami treści sądowo-lekarskiej. O szlachetnych uczuciach, jakiemi był zmarły ożywiony, świadczą najlepiej dwa jego zapisy: 2,000 rs. na kasę wsparcia podupadłych lekarzy i 500 rs. na kasę pomocy naukowej imienia Mianowskiego.“

= W dniu wczorajszym, jako w 70-tą rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego, odbyło się w kościele świętokrzyskim żałobne nabożeństwo za spokój dusz Zygmuntów Krasińskich, ojca i syna.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w „Adrjannie Lecouvreur” występ Heleny Modrzejewskiej (abonament zawieszony).

Jutro na poranku „Dalila”.

* Reżyserja teatrów warszawskich ułożyła plan repertuaru na kilka przyszłych miesięcy.

W przyszłym tygodniu ujrzymy dramat: „Honor domu”, wprowadzony do repertuaru przez Modrzejewską, która ma w nim rolę popisową.

Równocześnie teatr rozmaitości wystawi komedję Scribego: „Ręce czarodziejskie”, w której główne role odegrają panie: Derynżanka, Lebrunowa, Borkowska i Czakówna, pp. Ładnowski, Szymanowski, Tatarkiewicz, Prażmowski i inni.

Następnie ujrzymy wspaniałą tragedję A. Wilbrandta: „Arja i Messalina“; komedję Blizińskiego: „Rozbitki“; najnowszą komedję Wiktora Sardou: „Odetta“, tudzież dawniejszy tegoż autora utwór: „Nowa firma“; komedję Meilhaca: „Sekretarz ambasady“; dramat Wilbrandta: „Córka Fabrycjusza“; nareszcie komedję najnowszą Gondineta: „Podróż dla przyjemności“.

Czy tylko nie zawiele... francuzczyzny?

* Helena Modrzejewska na benefis swój, mający odbyć się w dniu 9 marca, wybrała „Norę”, dramat Ybsena, przełożony z norweskiego.

Rola, którą grać będzie benefisantka, różni się znacznie od wszystkich grywanych dotąd przez nią, a i dramat także celuje niepospolitą oryginalnością, uznaną przez krytykę zagraniczną.

Bilety na to przedstawienie począwszy od dnia 1 marca sprzedawane już będą wyłącznie w samej tylko dawnej kasie wielkiego teatru przy kontramarkarni, w godzinach od 3-ej do 6-ej po południu.

Cena miejsc podwyższoną będzie tylko dla miejsc droższych i średnich, a podwyższenie ustosunkowane zostanie do ich cen normalnych— bilety galeryjne i paradyzowe pozostają w zwykłej cenie.

Różnicę pomiędzy dochodem, jaki przyniesie przedstawienie benefisowe, a dochodem jaki daje teatr przy zwykłych cenach występu pani Modrzejewskiej, benefisantka przeznacza na rzecz szkoły koronkarstwa mającej się założyć w Zakopanem.

= Odczyty.

Dzisiaj o godzinie szóstej wieczorem w resursie kupieckiej pierwszy odczyt p. Józefa Boguskiego: „o rozłożeniu białego światła na barwy“.

Drugi odczyt p. Boguskiego, stanowiący dokończenie dzisiejszego, odbędzie się w przyszłą sobotę.

Trzecia a zarazem ostatnia prelekcja profesora Stanisława Tarnowskiego przypada w dniu jutrzejszym, o godzinie pierwszej z południa.

= „Jaskółka” w Berlinie.

W tych dniach nad Spreą „pod lipami” ukazała się „Jaskółka”, wynalazku p. Grubińskiego.

Przejeżdżający rano wehikuł zwrócił na się uwagę oficerów sztabu jeneralnego, którzy natychmiast odbyli zeń w gmachu intendentury próbę, uznając „Jaskółkę” za doskonały środek do przewożenia amunicji podczas walki...

= Kasy pożyczkowe.

Z dniem dzisiejszym skompletowany został fundusz rs. 5000 na piątą kasę pożyczkową dla rzemieślników w cyrkule VII.

Następna kasa szósta otwartą będzie w cyrkule VIII na którą złożono u nas rs. 80.

Mamy nadzieję, że poważną wprawdzie resztę znana ofiarność Warszawy wkrótce uzupełni...

= Epidemja.

Ospa szerzy się nieustannie na Aleksandrji i Tamce.

Wczoraj znowu w domu pod nr. 14 na Aleksandrji zapadło na tę groźną chorobę dwoje naraz dzieci tych samych rodziców.

= Księgosusz.

W gminie Falenty, powiatu warszawskiego, ukazał się księgosusz.

Środki weterynaryjno-policyjne przedsięwzięto Przywóz mięsa i przypędzanie bydła z tych miejscowości do Warszawy wzbronione zostało.

= Echa z prowincji.

* W Kole odbył się bal, z którego osiągnięty dochód przeznaczono na zwiększenie funduszów na utrzymanie 4-klasowej szkoły realnej.

Sala balowa była przepełniona.

Dochód z balu będzie dość znaczny, co zawdzięczać należy umiejętnemu wzięciu się do rzeczy gospodarzy balu, drowi Dębskiemu i inżenierowi powiatowemu Schoupemu.

* W Sandomierzu w dniu 15 b. m. odbył się bal na dochód miejscowej straży ogniowej.

Z miasta i z okolicy zebrało się liczne towarzystwo.

Par tańczących było przeszło 30, zabawa powiodła się świetnie i trwała do białego dnia.

* W mieście Rawie zamkniętą została 3-klasowa prywatna szkoła żeńska, utrzymywana przez p. Lucynę Orglertową.

Powodem zamknięcia był brak poparcia ze strony mieszkańców.

* W Łodzi spalił się w ubiegły piątek dom piętrowy przy ulicy Zielonej.

Płomienie ukazały się już około północy.

Wskutek nierychłego zawiadomienia straży ogniowej, działanie jej musiało się ograniczyć na niedopuszczeniu rozszerzenia się pożaru.

Mieszkańcy płonącego domu z trudnością uratowali swoje życie, poświęcając dobytek.

Jeden z mieszkańców, nie mogąc z mieszkania wydostać się drzwiami, wyskoczył oknem, wskutek czego ma złamaną nogę.

* Pewien łódzki fabrykant kapeluszy polecił na swój koszt szczepić krowiankę wszystkim swoim robotnikom.

Przykład ten godzien naśladowania wywołany został szerzącą się epidemicznie ospą w Łodzi.

* Ze sprawozdania kaliskiej ochotniczej straży ogniowej za rok 1881 okazuje się, iż remanent kasy z 1880 r. wyniósł rs. 19 kop. 51 1/2.

Dochody stowarzyszenia w 1881 r. wraz z remanentem z roku ubiegłego wynosiły rs. 632 kop. 19 1/2, wydatkowano zaś rs. 586 kop. 71. tak że pozostało gotowizny w kasie rs. 45 kop. 48.

Straż kaliska w roku sprawozdawczym była czynną przy 12 pożarach.

= Zabójstwo w Łodzi.

W Łodzi, jak donosi *Lodz. Ztg.*, spełnione zostało zabójstwo, którego szczegóły są następujące.

Syn tkacza Grohmanna zamieszkiwał z swoją żoną poddasze w domu piekarza Fischera.

Przy młodem tem stadle mieszkał niejaki Kosznicki.

Jak mówią, ojciec Grohmanna był przeciwny małżeństwu swojego syna i żył z nim w niezgodzie.

W tych dniach, już po godzinie 10-ej wieczór, gdy młodzi małżonkowie jakoteż ich lokator udali się na spoczynek, ojciec Grohmanna zjawił się w mieszkaniu syna swego i żądał, aby synowa ubrała się i poszła z nim.

Powstała ztąd sprzeczka, w czasie której ojciec Grohmanna dobył wielkiego noża i groził, iż zabije swoją synowę.

W tejże chwili leżący w łóżku w tym samym pokoju przy drzwiach Koszycki wyskoczył, aby dać pomoc zagrożonym.

Stary Grohmann pchnął nożem K. i trafił go w samo serce, tak, iż śmierć była natychmiastową.

Sprawca umknął.

= Pożary na prowincji.

* Dnia 25-go stycznia, w osadzie Łaszczowie, gminy czerkaskiej, powiatu tomaszowskiego, gubernji lubelskiej, wskutek błędnego urządzenia komina, w domu izraelity Priwlera wyniknął pożar.

Ogień strawił dwa domy z zabudowaniami gospodarskiemi, ubezpieczone na sumę rs. 2,240.

Ruchomości nieubezpieczonych spaliło się za rs. 2,400.

* Dnia 25-go stycznia, na folwarku Przyborów, gminy Chociw, powiatu łaskiego, gubernji piotrkowskiej, spaliła się stodoła Stanisława Kobierzyckiego, ubezpieczona na 3,400 rs.

Oprócz tego zgorzały ruchomości, ubezpieczone w warszawskiem Towarzystwie asekuracyjnem na rs. 1,500.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

* Dnia 5-go lutego, o godzinie 11-tej wieczór, w mieście Gombinie, gubernji warszawskiej, spaliły się 3 stodoły, należące do mieszkańców tego miasta, Ignacego Jankowskiego. Jana Jankowskiego i Aleksandra Zalewskiego, ubezpieczone na rs. 320, a również zboża wartującego rs. 2,400.

Przyczyny pożaru nie docieczono.

* Dnia 3-go lutego, w osadzie Slesynie, gminy Śliwoszewek, powiatu konińskiego, gubernji kaliskiej, spaliło się kilka zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na rs. 1,450.

Oprócz tego właściciele spalonych domów ponieśli szkód w ruchomościach na rs. 1,770.

= Wypadki.

* Przed kilkoma dniami donosiliśmy na tem miejscu, iż z nurtów Wisły wydobyto zwłoki człowieka, około lat 60 liczącego, który odwieziony do szpitala zmarł.

Śledztwo zarządzone wykryło, iż był to cieśla Wojciech G., przy ulicy Śliskiej zamieszkały.

* Na placu Zielonym znaleziono w krzakach zwłoki dziecięcia miesięcznego.

* Dorożkarz nr 120 Szaja B., najechał na Nowym-Świecie na oczyszczającego szyny Józefa Z., który uderzony dyszlem

w krzyż, upadł i potłukł się tak silnie, że do szpitala odwieziony być musiał.

* Walenty Ł., powożący wozem, przejeżdżając przez ulicę Twardą, najechał na wyrobnika Jana S.

S. uderzony dyszlem upadł, a koła wozu przeszły mu przez nogę, którą złamały.

Oprócz tego S. został silnie skaleczony w głowę.

Bezprzytomnego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Podaną onegdaj na tem miejscu wiadomość o śmierci właścicielki domu nr 23 przy ulicy Długiej, objaśnić winniśmy w ten sposób, iż zmarła ona wskutek zapalenia mózgu, nie zaś nagle z powodu pomięszania zmysłów.

Ze świata.

✕ **Z Akademji.** W Akademji umiejętności odbyło się dnia 20 b. m. posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnictwem dyrektora dra Teichmanna. Sekretarz wydziału prof. dr Kuczyński zawiadomił, iż właśnie wyszedł z pod prasy pierwszy tom dzieła Władysława Taczanowskiego pod tytułem: „Ptaki krajowe,“ wydawanego nakładem Akademji umiejętności. Następnie odczytał odpowiedź p. Eugenjusza Dziewulskiego na uwagi zrobione przez sprawozdawcę o jego pracy, przedstawionej wydziałowi dnia 20 grudnia r. z., tudzież wiadomość podaną w *Comptes rendus* Akademji paryskiej o odkryciu wodnika kwasu węglowego przez dra Zygmunta Wróblewskiego. Prof. dr Kuczyński zdał sprawę o pracy dra J. Poluja p. t.: „Kilka nowych przyrządów elektrycznych.“ Dr Rostafiński wyłożył treść swej rozprawy: „O wodorostach barwiących głazy tatrzańskie na wielkich przestrzeniach — nowy rodzaj Sphaerogonium,“ objaśniając rzecz przedstawionemi rysunkami. Nad tym przedmiotem wywiązała się dyskusja, w której oprócz autora udział brali: dr Ściborowski, dr Majer i dr Teichmann. Nakoniec dr Rostafiński przedstawił zebrane dotąd przez siebie materjały do słownika pojęć botanicznych.” Na posiedzeniu administracyjnem, które się odbyło w dalszym ciągu poprzedzającego, odesłano do komitetu redakcyjnego wyżej wspomnione rozprawy dra Poluja i dra Rostafińskiego, tudzież rozprawy następujące przedstawione na posiedzeniu wydziału dnia 20 stycznia r. b.: *a*) dra Wierzejskiego: „O skorupiaku z tatrzańskich jezior Branchineta palidora O. T. Müller;“ *b*) p. J. Szyszyłowicza: „Kwas rozolowy jako odczynnik na śluzy roślinne;“ *c*) prof. Wł. Kulczyckiego: „Opisy nowych gatunków pająków z Tatr, Babiejgóry i Karpat szlązkich. Nakoniec porozumiano się co do zasad, według których ma być ułożonym słownik pojęć botanicznych, z przedstawionych przez dra Rostafińskiego materjałów.

✕ **Partytury na licytacji.** W Paryżu licytowano w tych dniach pozostały inwentarz po zmarłym Leonie Escudier, znanym nakładcy nut i właścicielu najważniejszych włoskich i francuskich partytur operowych. Wartość ich ogólną oceniono na 530,000 franków. Każda partytura składała się z płyt stereotypowych, złożonych w magazynach wydawcy, z prawem rozpowszechniania na całą Francję: „Rigoletto“ oceniony na 54,500 fr. sprzedany został za 62,000,— „Traviatta“ za 72,000,— „Aida“ pozostała na składzie, bo nie znalazł się na nią kupiec, któryby ofiarował 90,000 franków. Podobnie i inne opery Verdiego, jak „Don Carlos,“ „Ernani,“ „Nieszpory sycylijskie.“ Cztery partytury Thomasa odłożono także na bok z braku konkurentów, jakoteż Aubera, Halevy'ego, Donizettiego i innych. Widocznie ceny szacunkowe były za wysokie. Z licytacji zebrano 216,000 franków. Partytura „Trubadura,“ na której Escudier najlepsze robił interesa, została jeszcze za jego życia odsprzedaną nakładcy panu Benoit za 100,000 fr. W tej Francji, to nietylko warto pisać opery, ale choćby tylko drukować je...

✕ **„Dwóch ślepych,”** — taki tytuł ma nowy bulwarowy dramat, który teatr przy Porte-Saint-Martin przygotowuje na bieżący sezon. Wystawa ma być krańcowo realistyczną i pełną niespodzianek. W prologu pod nazwą: *Paris horrible*, ujrzeć ma publiczność paryska na scenie jedną z najbardziej osławionych dzielnic miasta, ognisko złodziei, pijaków, rzezimieszków i heter różnego rodzaju; wnętrze spelunki, w której nocni goście oparci o wyprężony sznur głową, sypiają za cenę dwóch centymów. Potem dla kontrastu przepyszne zmiany, bogate stroje i dekoracje w następnych aktach, uczta u Kleopatry, wybuch Wezuwiusza, burza na Adrjatyku etc., etc. W sztuce są śpiewy i tańce wmięszane. Balet odznaczać się ma szczególniejszą wystawą i oryginalnością. Przechodzień jakiś rzuca dwom ślepym pieniądz, który na skinienie ręki czarodzieja zamienia się w żywą osobę, a jednocześnie ze wszystkich stron sypią się żywe monety: sousy, pensy, centy, kopiejki i t. d. i zaczynają tańczyć. Na zakończenie efektowna apoteoza, w której zjawić się mają wszyscy historyczni ślepcy od początku świata, więc Belizar, Homer, Milton, Edyp i inni. Sztuka ta będzie „robić kasę,“ jak powiadają w świecie zakulisowym.

✕ **Restauracja tumu św. Szczepana** w Wiedniu wywołała pomiędzy publicznością i w kołach specjalistów niektórych rozmaite ujemne zdania. Zarzucano komitetowi, iż popełnia wandalizm, pozbawiając ścian i rzeźb świątyni owej ciemnej patyny, którą wieki na nie nałożyły. Tymczasem profesor Neumann wykrył i udowodnił, iż owa czarna barwa nie była wcale naturalną, ale nałożoną umyślnie przed dwustu z górą laty. W archiwach kościoła znalazły się akta, dowodzące iż w roku 1637 cały kościół pomalowano wewnątrz farbą — „do której wiele sadzy zużyto.“ Podobno za Karola VI-go powtórzono tę samą manipulację, przyczem wszystkie delikatniejsze ozdoby, płaskorzeźby i gzemsy znacznie uszkodzone, a przynajmniej zatarte zostały. Dr Neumann utrzymuje, iż przed pomalowaniem ścian na ciemny kolor, tum św. Szczepana miał swą polychromję wewnątrz, kamień przeciągnięty był barwą żółtawą, gurty na sklepieniach odnawiane zaś były czterema kolorami. Dzisiejsza restauracja ma na celu ten piękny zabytek gotycyzmu odświeżyć i do dawnej świetności przywrócić.

✕ **Skrucha zbrodniarza.** Ciekawy proces toczy się obecnie przed kratkami sądowemi w Wiedniu. Przed czterema laty zamordowaną została w swojem mieszkaniu niejaka Katarzyna Ballogh, dziewczyna z półświatka. Sprawcy niepodobna było odszukać pomimo gorliwego śledztwa. Podejrzewano tylko sąsiadkę zamordowanej, Katarzynę Steiner, i na mocy samych poszlak skazano ją na kilkoletnie więzienie w domu poprawy. Przed kilkoma dniami pewien młody wojskowy, z bardzo dobrej i poważanej rodziny, niejaki Warschauer, zeznał w raporcie przed pułkownikiem, iż on jest prawdziwym zabójcą Katarzyny Ballogh. Warschauer znany był, jako człowiek przyzwoity i honorowy, więc w pierwszej chwili przypuszczano, iż oszalał, albo wpadł w manję, przekonano się wszelako, iż mówił prawdę. Znudzony życiem, młody, dwudziestoletni zaledwie, postanowił otruć się; w tym celu przyrządził sobie sam pewną ilość kwasu pruskiego, który nosił przy sobie, i chciał skończyć, jak Rolla w poemacie Musseta. Po spędzonej nocy u Ballogh kazał sobie podać czarnej kawy; wlał w nią truciznę i miał ją właśnie wypić, gdy Katarzyna, nie domyślając się niczego, wychyliła całą filiżankę prędzej, aniżeli jej mógł przeszkodzić. W kilka chwil potem porwały ją konwulsje, padła na posadzkę i zaczęła charczeć; wówczas Warschauer, jakimś szałem i przestrachem opanowany, rzucił jej poduszkę na głowę i zaczął ją dusić, aby się nie męczyła. Sam zaś wymknął się po spełnionej mimowoli zbrodni z mieszkania. Sąd ukarał jedynie osobę, która w owym czasie znajdowała się wpobliżu i nie mogła się wytłumaczyć dobrze z czynionych jej zarzutów, powtarzając tylko bezustannie: „jestem niewinną!“ Dzisiaj sumienie Warschauera nie pozwoliło mu dłużej znosić winy, oskarżył się sam i upomniał o karę. Katarzynę Steiner uwolniono z więzienia. Cztery lata niewinnie zniesionej kary zmienić ją miały zupełnie pod względem moralnym. Postanowiła naprawić całą swą przeszłość i być uczciwą kobietą.

✕ **Śmierć przed wyrokiem.** W Bolonji toczył się w tych dniach bardzo zajmujący i sensacyjny proces o zamordowanie księdza. Hrabia Faella, potomek jednej z najstarszych rodzin szlacheckich we Włoszech, oskarżony był o straszną zbrodnię; zabił on przyjaciela swego, duchownego, któremu pozostał dłużnym wysoką sumę pieniędzy. Zwabiwszy swą ofiarę do jakiegoś składu, zamordował ją i zakopał w tem miejscu. Dowody były jawne i wyrok miał zapaść potępiający, ale nagle w nocy z 17-go na 18-ty b. m. hrabia w swej więziennej celi znaleziony został martwym na podłodze. Dozorca widział go jeszcze około północy pochylonego nad książką. Pogłoski mówią, że Faella uległ atakowi apopleksji, inne — iż przed hańbiącym wyrokiem uratował się trucizną...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na ofiary ostatnich wypadków.

Za pośr. redakcji *Czasu* z Krakowa rs. 318, Franciszka Gantzer z Urjaszów z Astrachania rs. 25 (do dyspozycji dra Natansona).

Dla biednych do uznania redakcji.

A. K. rs. 6 (dla biednych robotników).

Na ochronkę na Szmulowiźnie.

Od Olimpji Słubickiej i małżonków Łaniewskich rs. 25.

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VII.

Wacław Wernicki rs. 300.

Dziś rs. 300.—Ogółem **rs. 3,880,** a także złożono w sekcji rs. 150 od hr. Augusta Potockiego i rs. 150 od p. Stanisława Skarzyńskiego jako *roczne składki* na rzecz kas rzemieślniczych.

Do kasy komitetu pomocy dla ofiar ostatnich wypadków wpłynęły po dzień dzisiejszy ofiary od osób następujących:

A) dla ofiar w kościele św. Krzyża: Lajzer Rechtermann z Nowo-Radomska rs. 3, od rzemieślników za pośr. J. Juszczyk rs. 55, bracia Bevense rs. 98 k. 10, K. Mierzwiński proboszcz z Łaznowa z parafjanami rs. 15, z redakcji *Gazety polskiej* rs. 63, Schmidt et Pfitze w Łodzi za pośr. warszawskiej gminy izraelickiej rs. 20, redakcja *Prawdy* z powiatu zasławskiego rs. 5, za pośr. S. Lewentala: W. B. rs. 1 k. 60, Wierzbicki z Kowla rs. 5, dr Janowski rs. 3, N. N. rs. 2; b) dla ofiar bez różnicy wyznań: redakcja czasopisma *San* w Przemyślu złr. 92 c. 60 wal. austr. czyli rs. 76 k. 7, powiat i miasto Stanisławów złr. 441 w. a. czyli rs. 362 k. 28, mecenas Wincenty Majewski rs. 50, mecenas Andrzej Brzeziński rs. 50, Ludwik Górski rs. 50, z redakcji *Nowin* rs. 376, od straży ogniowej ochotniczej pabjanickiej, zebrane z koncertu danego przez orkiestrę tejże straży za pośr. Józefa Hiz rs. 170, administracja gazety *Echo* rs. 26 k. 55, od mieszkańców m. Łomży za pośr. gubernatora łomżyńskiego rs. 290 k. 19; c) dla ofiar wyznania mojżeszowego: Ch. Abramsohn z Lublina podług imiennnj listy za pośr. S. Prywes rs. 416 k. 50, Hersz Aronsohn z Suwałk podług imiennej listy rs. 400, dozór bóżniczy okręgu włocławskiego za pośr. dra Natansona rs. 358 k. 15, z redakcji *Gazety polskiej* rs. 65, z redakcji *Prawdy* rs. 5, „Alliance israélite universelle” w Paryżu fr. 25,000 czyli 9,770 k. 37.

Baron Lesser.

— Na pomnik Mickiewicza złożyli za pośrednictwem mojem delegowani XVIII okręgu spisu jednodniowego pp. Jan Abczyński, Juljusz Benzef, Ryngolt Bagieński, Izrael Leon Grossglik i Władysław Landau po rs. 3, otrzymane jako zwrot kosztów przy dokonywaniu spisu, czyli razem rs. 15. Przewodniczący w XVIII okręgu *N. Lihiert.*

— Z powodu nierozstrzygniętej kwestji co do rubla należącego się za pewną reperację, rubel ten załączony przy niniejszem piśmie przeznacza się od pp. P. i S. na pomnik Mickiewicza.

— Pozostawione na moje ręce przez delegowanych do spisu jednodniowego pp. Dąbrowskiego rs. 3 i Kondrackiego rs. 6 składam stosownie do woli ofiarodawców w redakcji *Kurjera Warszawskiego* z przeznaczeniem rs. 3 na nędzę wyjatkową, rs. 3 na ochronę na Szmulowiźnie, rs. 3 na pomnik Mickiewicza. *Przewodniczący XIX okręgu.*

— Wskutek nietaktownego postąpienia pana J. W. składamy k. 57½ na moralnie zaniedbanych.

P. R. S. M.

— *A. n.* Resztę dochodu z urządzonej przez nas zabawy rs. 3 i neseserkę nadsyłamy na rzecz ofiar płakanych wypadków na ulicach m. Warszawy.

Ośmiu członków zabawy.

Nekrologja.

† W d. 27 b. m., to jest w poniedziałek, jako w 12-tą smutną rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Bagniewskich **Ciesielskiej,** odprawiać się będą msze św. za spokój jej duszy, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** rano, na które to nabożeństwo pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —609—

† Nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy z Grodzkich **Piotrowskiej,** odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godzinie **10-tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. —615—

† Dnia 27 lutego, w poniedziałek, o godzinie **11-tej** rano, jako w rocznicę zgonu ś. p. Józefy **Pajkowskiej,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostali rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych. —622—

† Dnia 27 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra **Walewskiego,** na które pozostała żona, z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —623—

† W dniu 27 b. m., w poniedziałek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Krystyny z Zellerów **Miklaszewskiej,** odprawione zostanie za jej duszę żałobne nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —619—

† Dnia 28-go lutego, we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w pierwszą bolesną rocznicę, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Fortunata **Kisielewskiego,** rzeczywistego radcy stanu, na które w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —617—

† W dniu 27 b. m. i r., to jest w poniedziałek, o godzinie **10¾** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Edwarda **Zewald,** na które pozostała wdowa, z córką i zięciem zaprasza krewnych i przyjaciół. —625—

† Po ś. p. Maksymiljanie Pawłowskim, obywatelu, byłym cukierniku, pozostała w ciężkim smutku żona, wraz z familją składa serdeczne podziękowanie tym, którzy towarzyszyli tak smutnemu orszakowi pogrzebowemu.

W d. 23 b. m. **A. P.**

—621—

† Władysław Emanuel książę **Lubomirski,** dnia 24-go lutego r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, w 58 roku życia zasnął w Panu. W poniedziałek 27-go lutego, o godzinie **11-tej** rano, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy i przeniesienie ciała na cmen-

tarz powązkowski, na które bracia proszą krewnych, przyjaciół i znajomych. Codziennie odbywać się będzie nabożeństwo od **9-tej** rano do **11-tej**, w mieszkaniu. —618—

† Ś. p. Ignacy **Stangenberg**, kasjer stacji Łowicz dr. żel. warsz.-wied., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w d. 24 b. m., przeżywszy lat 48. Pozostała siostra z rodziną zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła kollegjaty w Łowiczu na cmentarz Emaus. w d. 26 t. m., to jest w niedzielę, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —624—

† W dniu 27 lutego, jako w dzień imienin ś. p. Anastazji z Galińskich **Muszewskiej**, odprawi się msza św., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. M. P., na Lesznie, na którą pozostali rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —626—

† Jutro, to jest w niedzielę, d. 26 b. m., za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Włoskiewicza**, jako w dniu imienin odbędzie się wotywa, w kościele św. Anny, o godzinie **10-tej** rano, na którą pozostała wdowa z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —198—r

† Ś. p. Jan **Nakonieczny**, majster szewcki i obywatel Przedmieścia Pragi, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem, w dniu 24 lutego r. b., przeżywszy lat 58. Pozosta żona. z synem i córką, zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła praskiego, o godzinie **4-tej** po południu, to jest w poniedziałek, dnia 27 b. m., na cmentarz kamionkowski na Pradze. —627—

† W poniedziałek, dnia 27 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Anastazji z Galińskich **Muszewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Narodzenia N. M. P., na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostały mąż, wraz z córką, najuprzejmiej zaprasza rodziców, familję, znajomych i przyjaciół. —628—

† W dniu 23 lutego r. b., przeniósł się do wieczności Reinhold **Strauss**, buchalter, w wieku lat 42. Pozostała rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 26, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangielicko-augsburski. —629—

† Dnia 23-go b. m. zmarł w Siedlcach, opatrzony św. Sakramentami, uczeń klasy VI tamecznego gimnazjum, ś. p. Aleksander **Le-Brun**, w wieku lat 16. Zwłoki sprowadzone będą do Warszawy i po wotywie żałobnej, w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele powązkowskim, nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego Le-Brunów. W głębokim smutku pogrążona siostra zaprasza na te smutne obrzędy krewnych, znajomych i przyjaciół. —632—

† Ś. p. Jan Wincenty **Suchocki**, w wieku lat 25, zmarł dnia 24 b. m. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, nastąpi w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza, na które pozostali bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —200

† W dniu 24 b. m., zakończyła życie w Czuszowie, ś. p. Antonina z Jełowickich **Bocheńska**. W poniedziałek 27 b. m., odbędą się msze św. za jej duszę, w kościele Opieki św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie **9-tej** zrana. —631—

† Władysława **Brewczyńska**, panna, lat 17, zmarła dnia 24 lutego 1882 r. Strapiona matka, zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych, w niedzielę, d. 26 lutego t. r., o godzinie **2-ej** w południe, na cmentarz powązkowski. —635—

† Ś. p. Teofila z Brzezińskich **Dębska**, żona b. pisarza, b. sądu pokoju w Olkuszu, w d. 24 lutego r. b., po ciężkiej chorobie życie zakończyła, przeżywszy lat 58. W nieutulonym żalu pozostała córka, zięć i brat zmarłej, w nieobecności męża, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza, w dniu 26 lutego r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ciej** po południu. —634—

† Ś. p. Scholastyka z Adamkiewiczów **Weselińska**, wdowa, przeżywszy lat 70, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 24 b. m. i r. Pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Wszystkich Świętych, na Grzybowie, na cmentarz powązkowski, w d. 26 b. m., o godzinie **1-szej** w południe, odbyć się mające. —636—

Dnia 18 b. m., w kościele Wszystkich Świętych, Jks. Józef Dutkiewicz, parafji Będzin, po przemówieniu słów kiiku do zgromadzonych, pobłogosławił związek małżeński p. Feliksa **Platman**, inżeniera, z p. Marją, córką Antoniny i Stanisława nieżyjących małżonków **Peel**. Boże błogosław młodej parze! —620—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 24-go lutego. — Zapewniają w sferach wiarogodnych, iż Gambetta w czasie swej podróży na południe prosił króla włoskiego o audjencję w Rzymie, ale mu jej odmówiono.

Paryż 23-go lutego. — Posiedzenie izby. Hugues z (lewicy radykalnej) interpeluje rząd o wydalenie Ławrowa. Freycinet oświadcza, iż prawo z r. 1849 przyznaje rządowi władzę dyskrecjonalną. Trudno zaprzeczyć wydalenia cudzoziemca, który zakłóca spokój zaprzyjaźnionego państwa. Zresztą oświadcza, iż wniesie reformę prawa z r. 1849; do tej chwili dyskusja byłaby bezpożyteczną. — Delafosse interpeluje w sprawie egipskiej; Freycinet stwierdza, iż zachowywał się bardzo przyjaźnie i pojednawczo wobec W. Porty. Wobec przyjścia w Egipcie do władzy partji wojskowej, Anglja zaproponowała postępowanie wspólne z mocarstwami europejskiemi. Porozumienie się mocarstw stanowi gwarancję przeciw groźniejszym konsekwencjom. Pełnomocnik Francji w Kairze otrzymał polecenie, aby z wielką rezerwą zachowywał się wobec nowego rządu. Jest nadzieja, że interwencja nie będzie potrzebną i że izba egipska zachowa politykę pokojową. Dzisiejszy gabinet nie rzuci się w żadną awanturę (oklaski).

Paryż 23-go lutego.— Według wiadomości dziennikarskich, jenerał Skobelew we wtorek wieczorem przyjechał do Londynu.

Wiedeń 23-go lutego.— Z Białogrodu donoszą, że w całej Serbji zbierają się ofiary na rzecz powstańców hercegowińskich a nawet werbują się ochotnicy. Z Niszu i Pirota niedawno, przy ogólnem współczuciu mieszkańców, wyszło do Bośnji 250 ochotników.

Wiedeń 23-go lutego. — Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa deputowany rusiński Kułaczkowski poruszył sprawę agitacji i aresztowań galicyjskich. Twierdzi on, że wszystkiemu winną jest agitacja prasy polskiej, której cierniem w oku było rozwijanie się oświaty wśród ludu. (!) Mieszkańcy Hniliczek chcieli uwolnić się od trudów, jakie im sprawiała potrzeba komunikowania się z probostwem gr. kat., położonem w innej o $^3/_4$ mili odległej gminie i dlatego przyjęła inny obrządek. Niema to nic wspólnego ze zdradą stanu i propagandą panslawistyczną. Mówca protestuje w imieniu wiernego ludu rusińskiego przeciw posądzeniu, aby tenże kiedykolwiek miał się oddać w ręce agitacji skierowanej przeciw monarchji i dynastji.

Lwów 23-go lutego. — *Politik* praska donosi w telegramie ze Lwowa, iż celem uśmierzenia agitacji pomiędzy ludem rusińskim utworzonem zostanie w Stanisławowie dawno projektowane biskupstwo grecko-katolickie. Biskupem zostanie albo b. deputowany do rady państwa ks. Ozarkiewicz, albo brat metropolity, sufragan lwowski ks. Sembratowicz.

Zara 24-go lutego. — Ludność bośniacka bierze chętny udział w przygotowaniach do rekrutacji. Wokręgach Bihacz i Liwno stawili się wszyscy poborowi.

Petersburg 23-go lutego.— *Journal de St. Petersbourg* zamieszcza w swojem piśmie parę uwag z powodu mowy jenerała Skobelewa. „Mowa ta, powiada między innemi była przedmiotem mnóstwa rozpraw w zagranicznej prasie, która zapomniała o zasadach wygłoszonych jawnie przez Najjaśniejszego Pana natychmiast po wstąpieniu na tron. Zasady te głosiły politykę narodową, wierną tradycjom Rosji, jej dziejowym przyjaźniom, pokojową w samej swej istocie i poświęconą przedewszystkiem ekonomicznemu, obywatelskiemu i społecznemu rozwojowi kraju. Oświadczenie takie, pochodzące wprost od Monarchy, w tak uroczystej chwili, nie może pozostawiać najmniejszej wątpliwości. Dla tego można być pewnym, że polityka Rosji i na przyszłość absolutnie odpowiadać będzie tak jasno wypowiedzianej Najwyższej woli."

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 24 go lutego.—Wiadomość, że Gambetta widział się w Nizzy ze Skobelewem, jest absolutnie zmyśloną.

Londyn 24-go lutego. — *Standard* dowiaduje się, że Francja zaproponowała przedłużenie *status quo* (co do traktatu handlowego z Anglją) do 16 maja, przez co Anglja będzie w położeniu najwięcej uprzywiljejowanem. *Standard* sądzi, że rząd brytański przyjmie tę propozycję.

Londyn 24-go. — Izba gmin. Na zapytanie Schreibera Dilke oświadcza, że rząd nic nie wie o tem, jakoby rząd rossyjski dawał urlopy oficerom, aby mogli się udawać do Hercegowiny. Wolff zapytuje, czy zachodzi obawa zakłócenia dobrych stosunków między Rossją a Niemcami i Austrją i czy rząd poczynił lub zamyśla poczynić kroki, aby takie niebezpieczeństwo odwrócić. Dilke odpowiedział, że obawa taka nie zachodzi, a przeto żadne kroki nie są potrzebne.

Berlin 24-go lutego. — Dzienniki dzisiejsze donoszą, że pożar jaki wybuchł w magazynie towarowym na stacji kolei szczecińskiej w nocy na środę, powstał z eksplozji spowodowanej przez maszynę piekielną. Jeden z ajentów tutejszych zapakował tą kową w pakę zawierającą jednakże i futra wysoko zaasekurowane. Sprawca aresztowany.

Berlin 24-go.— Przyrząd zegarowy, znaleziony w zgliszczach po pożarze na stacji kolei szczecińskiej, zrobiony jest na podobieństwo słynnej maszyny Thomasa. Złożony był w pace, która zawierała, jakoby futra i jedwab, a ubezpieczona była na 8,750 marek. Wysyłającym był ajent Bader, człowiek niezamożny. W kantorze jego znaleziono rysunki maszyn piekielnych. Przyrząd był dwunasto-godzinowy.

Konstantynopol 24-go lutego.— Członkowie poselstwa niemieckiego zwiedzali odlewnię dział i warsztaty artylerji, a następnie obiadowali u posła perskiego.

New-York 24-go. — W części stanu Missisipi wskutek powodzi zapanowała nędza. Przestrzeń 120 mil długości, 40 szerokości stoi pod wodą. Ludność stanowią przeważnie negrzy. Uchwałą obu Izb kongresu ma być upoważniony minister skarbu do wywołania wsparć. Wnioski przekazano komisji.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Berlin 25-go lutego.

Drugie czytanie noweli kościelnej w poniedziałek.

Dotychczasowe próby kompromisu pomiędzy rządem i partją konserwatywną a centrum dotąd bezskuteczne wobec żądania ze strony rządu, aby zastrzeżono mu prawo zatwierdzania kapłanów pomocniczych w ziemiach zamieszkałych przez ludność polską.

Berlin 25-go lutego.

Fałszywa pogłoska, iż jenerał Skobelew przybędzie dzisiejszym pociągiem do Berlina, ściągnęła tłumy publiczności na dworzec lehrski.

Książę Orłow oczekiwany dziś tutaj z Paryża na kilkodniowy pobyt.

Petersburg 25-go lutego.

Podwyższenie ceny papieru stemplowego zostało już urzędownie zatwierdzone.

Petersburg 25-go lutego.

Nowoje wremia zapewnia, że kwestja poprawienia bytu zesłanych na Syberję, wkrótce już zostanie praktycznie rozstrzygniętą.

Petersburg 25-go lutego.

Komitet ministrów postanowił budowę 1,000 wiorst nowych dróg.

Petersburg 25-go lutego.

Praw. wiestnik ogłasza nominację naczelnika miasta Odesy, Tuchołki na dyrektora departamentu celnego w ministerjum finansów.

Petersburg 25-go lutego.

Odwołanie jenerała Skobelewa potwierdza się autentycznie.

Petersburg 25-go lutego.

Jenerał Skobelew spodziewany tu jest we wtorek przyszłego tygodnia.

SZARADA.

Trzecia pierwsza służy do jedzenia.
Lecz jej nie znają pańskie podniebienia,
Drugie litera,
Przez *wszystkie* ludziom niebo się otwiera.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kurjer*.)

Objaśnienie do łamigłówki podanej we wczorajszym numerze, pusta klatka nie powinna zostawać, należy zwrócić uwagę na zadanie: z 24 kwadracików złożyć 25 klatek.

— Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, odbytem dnia 2 (14) lutego r. b., przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towarzystwa pp. Bohdanowicz Jan; Chorzewski Aleksander; Gadomski Kazimierz, budowniczy pałaców cesarskich w Warszawie; Gins Adolf; Kuniewicz Izydor; Makowski Ksawery, budowniczy; Szajkiewicz Adam, urzędnik b. h. i Tyszka Kazimierz, urzędnik Banku polskiego.

— P. **Cezar Trombini** udziela lekcji śpiewu przygotowujących na scenę, podług następujących warunków:

1) za jedną godzinę lekcji dla dwóch osób razem, każda osoba po rs. 2.

2) za jedną godzinę lekcji dla trzech osób razem, każda osoba po rs. 1 i pół.

3) za jedną godzinę lekcji dla czterech osób razem, każda osoba po rs. 1.

Co do innych warunków można się zgłaszać do p. Trombiniego, Królewska nr 3, mieszkania nr 15, od godziny 10-ej do 12-ej zrana. —196—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że odtąd nie będą czynione ogłoszenia o mających się odbywać wieczorach muzycznych, ze względu, iż takowe perjodycznie odbywają się co środa, a wydawanie biletów uskutecznia się w kancelarji Towarzystwa we wtorki i środy, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od 5-tej wieczorem; wrazie tylko zajść mogącej zmiany, podaną będzie o tem stosowna wiadomość. Programy zaś wieczorów muzycznych będą zawsze publikowane w pismach. —199r—

(123) Pewien wysoki urzędnik, cierpiący na astmę i duszność, niemogący odwiedzać swych znajomych, mieszkających na wyższych piętrach, opowiadał nam niedawno, że dziś nie odstrasza go nawet i szóste, bo przyszło mu na myśl wdychanie kilka kłębów dymu z ***cygaretek indyjskich Grimaulta et C-ie*** i dzięki temu środkowi wdrapuje się on na schody najprzykrzejsze i przybywa na miejsce przeznaczenia, nie zadyszawszy się nawet.

— Prawdziwy ***Likwor benedyktyński,*** z opactwa Fécamp, jest przednim hygienicznym likworem stołowym, wynalezionym przez księży tej reguły w r. 1510, sprawiającym prawdziwą rozkosz smakoszom od lat 370 przeszło. Ciągnięty z roślin nasyconych bromem, jodem i chlorem sody zebranych na stokach Normandji, napitek ten polecany bywa przez szczyty lekarskie Francji i obczyzny przeciw wielu dolegliwościom, mianowicie przeciw kongestjom, wstrząśnieniom sangwinicznym i organizmu całego, zwłaszcza wczasie zmian pór roku. ***Prawdziwy Likwor benedyktyński*** jest właściwie środkiem trawiącym i przeczyszczającym. (127r)

— Cukiernia ***Ch. Fopp,*** ulica Długa, hotel niemiecki, poleca codziennie w porze południowej smacznie i świeżo przygotowany ***Buljon i Paszteciki.*** —612—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

W taryfach specjalnych z dnia 15 (27) grudnia 1880 r. dla przewozu zboża pełnemi wagonami ze stacyj drogi charkowsko-mikołajowskiej na stacje dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, jak również do Gdańska i Neufahrwasser, w kierunku przez Kijów, wyłączoną zostaje z bezpośredniej komunikacji, stacja Białopole drogi charkowsko-mikołajewskiej. —197—

(616) **Dla ROTHEIM,** wynalazca now. syst. wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, łeczy choroby szczęk, zębów, plombuje i znieczula ból wyjęcia zęba, od 10 r. do 6 w. **Królewska 37.**

)70r) ***Zakład leczniczy Specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych dra KOHNA.*** Przyjmuje chorych przychodnich i na stałe pomieszczenie codzień od 9 do 10 rano i od 5 do 6 po południu. Miodowa 15.

— ***Dr med. Watraszewski*** (Marszałkowska nr 54), ord. szpitala św. Łazarza, rozpoczął na nowo przyjmowanie w domu i w lecznicy, dotkniętych chorobami wenerycznemi i skórnemi. (606)

— Niniejszem polecam łaskawym względom sz. publiczności nowo otworzony ***Magazyn ubiorów mężkich,*** przy ulicy Bielańskiej w domu pp. Kanoniczek; wielki wybór materjałów tak krajowych jak i zagranicznych — eleganckie podług najświeższej mody wykończenie powierzonych robót — ceny umiarkowane.

K. Wolski.

—555—

— ***Wyborową herbatę*** po rs. 2 i po rs. 1 kop. 50, jak również herbatę w pudełkach blaszanych cało i pół-funtowych po rs. 2 za funt czystej wagi, poleca ***Skład herbaty L. Wilenkina, Senatorska nr. 27,*** obok kościoła św Antoniego. —162r—

— ***Krople W. Russyana (Brassicon) od bólu głowy,*** znane ze swych cudownych skutków, uśmierzają w przeciągu kilku sekund za posmarowaniem szyi, skroni i czoła. ***Ból głowy. Migrenę, Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy.*** Każdy flakon opatrzony etykietą z własnoręcznym trójkolorowym podpisem. Cena flakonu 80 kop. Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.

Główny skład w Warszawie ulica ***Bracka nr 2.*** —292—

— Pomimo licznych zakładów nauczających ***kroju sukien,*** w *Zakładzie rękodzielniczym* przy placu Zielonym było już **528** uczennic, które pobierały naukę podług systemu paryskiego. Jest to najlepszy dowód praktyczności zasad kroju Thiryphoca. —172—r

— ***Herbatę*** pierwszorzędnych firm moskiewskich, ***Cukier*** na głowy, kamienie i funty, ***Kawę*** od 35 kop. do 65 za funt—poleca ***skład herbaty Józefa Hertza, Nowy-Świat nr 43.*** —167—r

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi,*** tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —2r—

— ***Gustaw Żurkowski,*** adwokat przysięgły, ulica Długa nr 16. —556—

(310) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Dentysta Daniel Frenkel,
Długa nr 21,

leczy specjalnie choroby zębów i dziąseł. Sztuczne zęby wykonywane są według najnowszego systemu przez byłego asystenta dra Cymermana, nadwornego dentysty księcia Karola w Berlinie, w tym celu do pracowni mojej sprowadzonego — udzielam również porady na mieście. —304—

UBEZPIECZENIE ZYCIOWE

we wszelkich kombinacjach na warunkach powszechnie uznanych za najkorzystniejsze dla ubezpieczonych, jasno bez żadnych zawikłań, przyjmuje rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń kapitałów i dochodów, t. j. wyłącznie dla ubezpieczeń na życie ludzkie i jako takie istnieje specjalnem i jedynem w kraju od roku 1835-go.

Gwarancja najpewniejsza. Ubezpieczeni po 5 latach mają ***udział w zyskach.*** Polisy mają już po 3-ch latach swoją wartość, Towarzystwo udziela na takowe pożyczki, lub je odkupuje. Dla opłaty składek istnieje ***3-y miesięczna prolongacja,*** po terminie; oprócz tego ***cały rok*** dla odnowienia ubezpieczeń nie opłaconych w terminie.

Stowarzyszeniom fabrycznym, rzemieślniczym i wszelkim innym, łączącym się w celach ekonomicznych (nie mniej jak z 30 osób) ***w gruppy*** ubezpieczeń życiowych, Towarzystwo czyni ***znaczne ustępstwa*** i daje jeszcze dogodniejsze warunki. Towarzystwo to od istnienia swego 46-letniego nie miało nigdy żadnych zatargów ani procesów z posiadaczami polis i wypłaciło wyłącznie za wypadki śmiertelne 2250 osobom na sumę siedm i pół miljona rubli srbr.

Bliższe informacje udzielają się ***bezpłatnie*** i przez korespondencję ***w Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa przy ulicy Królewskiej Nr. 6,*** jako też i w agenturach na prowincji.

Jeneralny inspektor Towarzystwa ***Emiljan Rożejowski.*** —8—

Wina Szampańskie:

Piper sec.
Piper Carte blanche.

nadeszło do pp.:

A. Bocquet, Stefan Dobrycz et Comp., Kotecki i Szober, Bolesław Morski, Wł. Nowicki, St. Riedel Simon i Stecki, A. Skorupski, Sowiński i Szulc, A. Stępkowski. —93r—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

zawiadamia osoby interesowane, że transporta wysyłane z tejże drogi na drogę łozowo-sewastopolską, będą przyjmowane, w razie żądania, bez pobierania naprzód opłaty przewozowej i z możnością przekazywania zaliczeń na odbierającego towary. (195)

— **Zakład rękodziel** dla kobiet, Marszałkowska nr 53. Kursa zaczynają się w każdym czasie. (126)

— ***Bardzo prędko*** wyleczyć można opierzchnięcie, popękanie skóry, odmrożenia, krostki, liszaje i wszystkie t. p. dolegliwości skórne, za pomocą ***Crême Simon,*** który zarazem jest najlepszy ***Gold-Cream.*** Środek cudowny, zachowujący świeżość twarzy do późnej starości. Cena zniżona, obecnie rs. 1 kop. 30. Sprzedaż główna u ***Aleksandra Kocha,*** Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 83. —63r—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —174—

5°/₀ Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekuracje od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 1 (13) marca 1882 roku za opłatą

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korospondencją przyjmuje

MAURYCY NELKEN,

—114r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica 12 r

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna,** chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt.).

Od 9—10 **Dobrski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).

Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od 10—11 **Erlich Jan,** chor. właściwe kobietom. Codziennie

Od g. 11—12 **Bauerertz Adam.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt.** Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 2½—3½ **Selke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.

Od 3—4 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od 5—6 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

LECZNICA

Nowy-Świat Nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 9—10 chor. wener. i skóry, codziennie. **Dr T. Żera.**

Od 10—11 chor. szczęk i zębów, codziennie prócz świąt. **Dr Piotrowski.**

Od 10—11 chor. wewnętrzne, specjalnie płuc, gardła i krtani, codziennie prócz świąt. **Dr J. Pawiński.**

Od 11—12 chor. wener. i skóry, codziennie. **Dr J. Diehl.**

Od 11—12 chor. nerwowe i organów moczopłciowych, codziennie prócz świąt. **Dr M. Brunner.**

Od 12—1 chor. uszów, w poniedziałki i piątki. **Dr Taczanowski.**

Od 12—1 chor. kobiet, codziennie. **Dr Rogoziński.**

Od 12—1 chor. wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku. **Dr Baczyński.**

Od 1—2 chor. wener i skóry. codziennie. **Dr Anders.**

Od 1—2 chor. wewnętrzne specjalnie wieku dziecięcego, codziennie prócz świąt. **Dr J. Poznański.**

Od 2—3 chor zewnętrzne (chirurgiczne), codziennie prócz świąt. **Dr Zawadzki.**

Od 2—3 chor. kobiece, codziennie prócz świąt. **Dr Szczygielski.**

Od 3—4 chor. oczów, codziennie. **Dr Przybylski.**

Od 3—4 chor. wewnętrzne, codziennnie prócz świąt. **Dr B. Chrostowski.** —147—

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Adrjanna Lecouvreur“ (występ p. Modrzejewskiej, abonament zawieszony). Jutro: „Dalila” (występ p. Modrzejewskiej, przedstawienie popołudniowe); „Mefistofeles“ (występ p. Zakrzewskiego, przedstawienie wieczorne). — ROZMAITOSCI: Dziś: „Robotnicy“ i „Pan Geldhab“. Jutro: „Biedni“. — MAŁY: Dziś: „Zemsta nietoperza”. Jutro: „Dzwony z Corneville“.

Cena okowity z dnia 24-go lutego.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.53^1, garniec rs. 2.45.

— **Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 10.**

[Nr 46]

NOWE NUTY.

NAKŁADEM

G. SENNEWALDA,

ulica Miodowa Nr 4,

wyszły następujące nowe nuty.

NA FORTEPIAN:

Sosnkowski Józef, „O powiedz mu!" ulubiony romans Ks. Kocznbej, w łatwym układzie, **kop. 22½.**

— **„Sielanka"**, na temata dwóch ulubionych dawnych pieśni, **kop. 22½.**

— **„Polonez"**, ofiarowany JW. Vice-Prezesowi Teatrów Warsz. Bogumiłowi Follandowi, **kop. 30.**

DO ŚPIEWU:

Tatarkiewicz Jan, „Gdym ujrzał Cię", Romans śpiewany w komedji **„Sama"**, przez p. M. Prażmowskiego, **kop. 22½.**

Nuty powyższe są do nabycia we wszystkich znaczniejszych Składach Nut w kraju i za granicą. 555—r

SUMIENNIE
i
NAJTANIEJ
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
WŁADYSŁAWA LEWITY,

28. Plac Resursy Kupieckiej,

poleca:

wszelkie Towary bławatne, pochodzące przeważnie z najcelniejszych Fabryk zagranicznych, a które sprzedawać będzie po cenach jak najniższych.

Szczególną uwagę Szanownych Pań zwraca się na:

Aksamit Lyoński, czysto jedw., na rs. 3.90, 4.50, 5, 6 i 7.

Satin de Lyon na rs. 2.50.—Prześliczne czarne

Kaszmiry z Reims, na kop. 95, rs. 1.20, 1.40, 1.65 do 2.

Plusz jedwabny we wszystkich kol., na suknie; na rs. 3.95.

Mora czarna na rs. 1.50 i 2.60.

Atłasy czarne i kolorowe, na kop. 75.

Krepy wełniane w kolorach jasnych, na suknie **wieczorkowe,** na 52½ kop.

Satin merveilleux, w prześlicznych nowych kolorach jasnych, na suknie **balowe,** na rs. 1.90.

Grenadiny w des. najnowsz., na suknie **balowe,** na k. 90.

Gazy grenadin jasne, na kop. 60.

28. Plac Resursy Kupieckiej. r—353

Poudre Liquide PUDER W PŁYNIE La beatée Eternelle

Za dowód jego doskonałości i wziętości może służyć dążność amatorów cudzej własności do podrabiania i naśladowania tego kosmetyktu, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnem z wyrobów toaletowej chemji, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość; należy uważać, aby na niebieskiem pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką i podpisem właściciela. **Dobrzański.**

Główny Skład w Warszawie, Nowy-Świat № 41, Perfumerja Renaisance. 161—r

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:

W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.

W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.

W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

9 r **B. Koiszewski i S-ka.**

FOSFORAN ŻELAZA

Dra LERAS, Aptekarza.

Roztwór ten, podobny do wody mineralnej żelaznej skoncentrowanej, jest jedyny z tych środków żelazistych, które składem swym zbliżają się do globuliny krwi i przedstawiają nieoceniony pożytek przez wpływ swój wzmacniający i odnawiający kości i krew. Nigdy nie wywołuje zaparcia, nie obciąża żołądka, nie czerni zębów; używany jest zawsze z powodzeniem przeciwko cierpieniom żołądka, upławom, zubożeniu krwi i wszystkim przypadłościom, którym podlegają kobiety, młode dziewczyny i dzieci w czasie kiedy są blade, bezkrwiste, osłabione i bez chęci do jedzenia.

w Paryżu 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

—238—

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

OSTRZEŻENIE
St. Petersburskiego Fabrykanta Tytoniu
A. N. SZAPOSZNIKOWA.

Poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę Szanownych PP. Konsumentów tytoniu mej fabryki, iż znaczna wziętość mych papierosów pod nazwą: **„Smyrna", „Europejskie", „Nektar", „Ambrosja", „Duchesse", „Dla siebie", „Proszę spróbować" (Poprobujtie) i „Lepsze"**, wywołała dosyć rozpowszechnione podrabianie ich i fałszerstwo.—Ze względu na to, za pomocą prasy podaję do wiadomości Osób palących, iż ręczę za wartość tych tylko papierosów, które zaopatrzone są na pudełkach w etykiety z moją firmą: „A. N. Szaposznikow."

Zarazem polecam względom Szanownej Publiczności nowo wyszłe papierosy **„Kalendarz"**, których zaletą jest delikatny smak i zapach, o czem proszę przekonać się porównywając ich z innemi. 1230

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

T A N I O,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście **№ 27. Pod ZEGAREM.**

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 367

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23 (Eldorado).

Paryżanka wykształcona (lat 30), życzy znaleźć zajęcie od godz. 8 do 12 w południe w jednym domu. 1238

Za rs. 18 miesięcznie

Pomieszczenie dla Panienki,

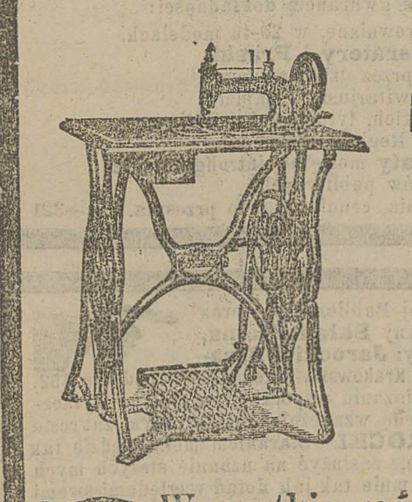
z życiem i fortepianem.—Wiadomość w Biurze Prof. de Préchamps, ul. Długa № 23. 1240

Bona Niemka

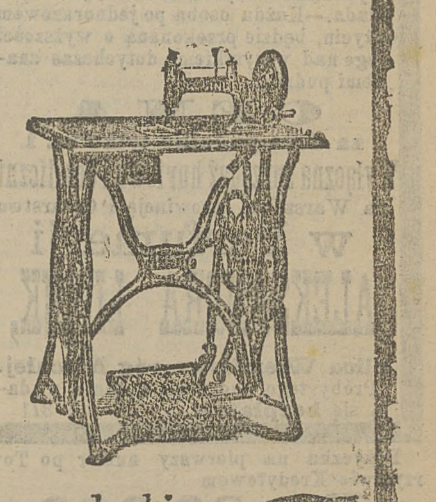
mówiąca po polsku, poszukuje miejsca zaraz. Adres: ulica Chmielna № 52, mieszk. 25. 1184

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.

Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. r—379

Fortepian

do sprzedania, fabryki Zdrozdowskiego, za rs. 100.—Elektoralna № 45, mieszk. 12. 1258

Brama żelazna

do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—**Wiadomość: ul. Ciepła Nr 6.** r587

Rs. 9,000

do ulokowania, na dom w Warszawie. — Wiadomość do 11 rano, Długa, domu № 21 lokalu № 4. 1263

Syndyk Tymczasowy masy upadłości
Chaima Cemacha.

Zawiadamia interesowanych, że na zasadzie rezolucji Sędziego Komisarza, w dniu **15 (27) Lutego r. b., t. j. w Poniedziałek** i dni następnych o **godzinie 9 rano,** sprzedane zostaną w sklepie pod firmą „Ch. Cemach," przy ulicy Gęsiej № 1, płótna, perkale, perkaliki, flanele i t. p. towary łokciowe. Spis mających być sprzedanemi towarów, przejrzeć można każdodziennie w kancelarji podpisanego Adwokata.—Warszawa d. 11 (23) Lutego 1882 r.—**Adwokat Przysięgły Stanisław Bełza.—Nowo-Senatorska № 6.** 1261

Magazyn
Ubiorów męzkich
i Kostiumów różnych nacyj

z wszelkiemi do nich przyborami, **Teodora i Augusta,** przy ulicy Senatorskiej № 477a i Nowo-Senatorskiej № 8, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. 1233

Do wynajęcia od 1 Marca na dwa miesiące

Trzy Pokoje 1227

z kuchnią i przedpokojem.—Nowy-Świat № 39, mieszk. 11, na dole.—Wiadomość na miejscu.

Kredensa 1185

dębowe z marmurowemi blatami, elegancko wykończone, do sprzedania w zakładzie wyrobów stolarskich. Ceny nizkie. Dzielna № 9 a.

Jest do sprzedania

Pianino

orzechowe, zagranicznej renomowanej fabryki, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Widzieć można w Składzie Nut i Fortepianów **Kruzińskiego i Lewi,** Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyskiej. 588r

!Tanio do sprzedania!

1 para butonów z brylant,, 1 karat, rs. 75.
1 Pierścionek z 3 brylant. 3/4 karata, rs. 60.
1 Pierścionek z 1 brylant. 3/8 karata, rs. 30.
Broszka do fotografii, rs. 15.
Bransoleta i Broszka, rs. 70.
Lornetka srebrna, paryzka, rs. 10. 1247
Danielewiczowska № 2, 1 piętro, mieszk. № 9.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Sprowadzany przezemnie od lat paru

Poudre de Riz
J A V A

Prawdziwy wyób Paryzki, uznany za najlepszy i najdelikatniejszy ze wszystkich pudrów; zbytecznem jest wyliczanie wszystkich zalet, jakie posiada.—Każda osoba po jednorazowem użyciu, będzie przekonaną o wyższości jego nad wszystkiemi dotychczas znanemi pudrami.

C E N A
za duże pudełko tylko rs. 1.

Wyłączna sprzedaż hurtowo i detalicznie
na Warszawę, prowincję i Cesarstwo

w Perfumerji
ALEKSANDRA LIPINK,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej.
Próby tego pudru na żądanie wydają się **bezpłatnie.** 371

Pożyczka na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem

Rs. 20,000,

żądana w krótkim czasie. Adresować P. S. **poste-restante, w Iwaniskach.** 570-r

OSTRZEŻENIE.

W celu usunięcia licznych naśladowań mojego błyszczu na obuwie (szuwaksu), uzyskałem od Departamentu dla handlu i przemysłu zatwierdzenie marki fabrycznej w kształcie klucza i upraszam pp. kupujących w Warszawie, jakoteż w Królestwie i Cesarstwie, aby przy nabywaniu moich wyrobów, raczyły łaskawą swą uwagę zwracać na mój podpis i markę umieszczoną na każdej etykiecie, bo tylko tym sposobem dalszej nieuczciwej eksploatacji koniec położyć można. 591

Oświadczam zarazem, że fabryka moja bezwarunkowo w żadnym stosunku nie pozostaje do istniejącej drugiej mojego nazwiska i że wszelkie okłamywania jej pośredników, posłużą mi za podstawę do wystąpienia przed Sądem Kryminalnym.

JAN SEYDLITZ,

właściciel 56 letniej fabryki błyszczu na obówie w Warszawie—**Królewska 25.**

Magazyn Ubiorów Męzkich
SZLIS i MIERZEJEWSKI,
róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej Nr 50,

odznacza się **pięknym krojem** i cenami **przystępnemi,** tak w gotowej jak i obstalowanej garderobie. r—407

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i żaboty, po cenach niepraktykowanie nizkich. Senatorska 27, obok **kościoła św. Antoniego,** mieszkania № 2. —332—

Do sprzedania znaczna ilość 1204

Obcinków papierowych

wlitografii B. Bukaty i S-ka, Świętojerska № 2a.—Tamże potrzebni Chłopcy i dziewczęta.

Niesłychanie korzystne!

Jest do odstąpienia Kierownictwo kantoru komisowego kaucjonowanego: oddział stręczenia służących i oddział sali licytacyjnej, na takich warunkach, jak obecnie istniejąca, tudzież inne kategorje operacyj komisowych: Pańska № 5, 2-e piętro od frontu, u p. Sciborowskiego. —1207—

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, **zawierający 2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu **Roezlera.** r 173

1216

Rs. 5,000

potrzeba pożyczki na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. **Wiadomość w Dystrybucji, ulica Marszałkowska № 56 (róg Rysiej), przy hotelu Maring'a.**

DWIE PRZYLEGŁE POSESJE
w Warszawie, pomiędzy ulicą Chłodną i Lesznem,
do sprzedania razem lub oddzielnie:

Jedna z dochodem rs. 1800. ma frontu łok. 36 i 4 Sklepiki.
Druga narożna z dochodem rs. 3200, ma frontu łokci 118 i 7 Sklepów. 460

Jest to punkt fabryczny, handlowo-przemysłowy, bardzo ożywiony, gdzie zastąpienie budynków drewnianych murowanemi, z średniemi lub małymi lokalami, niewymagającemi kosztownego wewnętrznego urządzenia, przedstawiać może świetne i pewniejsze, niż w środku miasta korzyści. Miejscowość ta, po przesunięciu rogatek Wolskich do kolei obwodowej i przedłużeniu wszystkich prowadzących w tamte strony ulic, przeniesieniu targu z Grzybowa na koniec ulicy Ogrodowej i przebudowaniu koszar Mirowskich na okazałe sklepy, stanie się punktem środkowym całego miasta. W r. 1882 przy wspomnionych posesjach przechodzić będą Tramwaje, nie zależnie od omnibusów kursujących przez ulicę Chłodną, mającą bruk żelazny i skwer ozdobny.—Posesje te pod budowę posiadają grunt doskonały, z powierzchnią nie przyjmującą cudzych wód, a obie przy nich ulice są szerokie, dogodne dla wjazdów i wysokości domów.—Wiadomość: w Kantorze Loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.

Amerykańska parowa Fabryka wyrobów z drzewa
pod firmą

„HELENA"

pod Kownem,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że hurtową i detaliczną sprzedaż krzeseł amerykańskich z fornirowemi siedzeniami orzechowemi, klonowemi i dębowemi w różnych fasonach, po cenach najprzystępniejszych, powierzyła panu **Tytusowi Poświkowi,** przy ulicy Marszałkowskiej № 41 i pp. **Rudnicki i S-ka,** przy ulicy Senatorskiej № 25—na Warszawę i Królestwo Polskie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor prosić Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycanie nas swemi zleceniami. 1014

Rudnicki i S-ka,	**Tytus Poświk,**
Senatorska № 25.	**Marszałkowska № 41, 1-e piętro.**

Fabryka Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619).
poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.
Stemple firmowe, kalendarzowe, Numeratory i Praski.
Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.
Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwitarjuszy i papieru.
Kaszty drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i linij.
Szufle drukarskie, drewniane i metalowe. Reglety drewniane.
Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz **Platy** mosiężne introligatorskie.
Maszyny numeracyjne do akcyj i papierów publicznych.
Piśmienne zamówienia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r—321

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, oraz łaskawym klijentom, że Główny **Skład Płótna, Haftów i Bielizny,** b. firmy: **Jarocki i Kwaśniewski,** egzystujący od lat 16, **przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 452,** prowadzony przezemnie od założenia, po rozwiązaniu współki przeszedł na wyłączną mą własność,—takowy nadal prowadziś będę wznacznie rozszerzonym zakresie pod własną firmą: **WŁADYSŁAW JAROCKI.**—Staraniem moim będzie tak dobrocią towarów, jako też przystępnością cen, zasłużyć na uznanie stałych mych klijentów, oraz Szanownej Publiczności, która mnie tak jak dotąd względami swemi zaszczycać raczy. 1122

WŁADYSŁAW JAROCKI.

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 25 lutego **1882 r.**

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.97½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.92	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.75	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.40	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.20	—.—
„ „ „ „ m.	98.95	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.30	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.25	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.70	—.—
„ „ m.	86.60	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.20	—.—
II „ „ 100	90.20	—.—
III „ „ 100	90.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. 87½.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 209.

Od listów zast. m. Łodzi k. 158⅓.

Od listów likwidacyjnych k. 93⅓

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 24 lutego 1882 r.

Pszenica wyborowa	146 —	153
„ średnia	133 —	144
„ ordynaryjna	126 —	—
Żyto wyborowe	105 —	107
„ średnie	101 —	104
Jęczmień wyborowy	89 —	91
„ średni	— —	—
„ ordynaryjny	— —	—
Owies wyborowy	91 —	94
„ średni	83 —	90
„ ordynaryjny	80 —	—
Kasza jaglana wyborowa	105 —	121

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na kupno do rozbiórki budowli na gruncie № 629 przy ulicy Trębackiej, nabytych przez Magistrat m. Warszawy od P. Szmideckiego, oraz na wywózkę materjałów pozostałych po rozbiórce rzeczonych budowli, od sumy szacunkowej rs. 350.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 70, i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić do rozbiórki budowle na gruncie № 629 przy ulicy Trębackiej, nabyte przez Magistrat m. Warszawy od P. Smideckiego, oraz wywieźć materjały pozostałe po rozbiórce rzeczonych budowli za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —477—r—

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Nr 38.
MARSZAŁKOWSKA
Magazyn i Fabryka Samowarów
F. SOKOŁOWA
przyjmuje wszelkie reparacje i pobielanie rądli i samowarów, oraz posiada wielki wybór nowych; także przyjmuje w zamian stare. 996

14. Szeroka-Freta 14.
Kapelusze
bardzo tanie i dobre. cylindrowe i filcowe w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, oraz przyjmują się stare różnego rodzaju choćby najbardziej zniszczone do przerabiania na świeże fasony, po cenie możliwie nizkiej i prasują się Cylindry na poczekaniu w każdym czasie.
1253 **Jan Bieńkowski.**

Korzystne na czasie!
Do sprzedania lub wydzierżawienia restauracja „Antokol“ na Pradze.—Wiad.: Marjensztadt № 20. Tamże do sprzedania Pilniki rozmaitego gatunku, na funty małe po k. 20, większe po kop. 18. Od centnara odstępuje się 4%. Nacinają się stare Pilniki i Raszple, wymieniają się stare i kupują. 1269

W pracowni mojej przyjmuję
Obstalunki na żałobę 1274
z mego jako też i z powierzonego mi materjału, wykonywam z całą akuratnością za nader przystępną cenę, jako też Kapelusze i wszelkie Ubrania damskie.—Wspólna 21, mieszk. 1

OPERATORKA ODCISKÓW
operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-ciu minut.—Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godz.—Krak.-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 1287

Lekcje Tańca 1285
udzielam do samej Wielkiej-Nocy.—Ul. Elektoralna № 6.—Artysta baletu **Ludwik Adler.**

Do sprzedania zaraz z wolnej ręki
WIEŚ
bez żadnych służebności z inwentarzem, lub bez, mająca przestrzeni włók 28, w tem lasu włók przeszło 6, łąk i pastwisk włók 8, pozostałość stanowią grunta orne w dobrej glebie i od dawna już w płodozmianie będące. Dom murowany piękny i obszerny, a przy nim ogrody warzywny i owocowy, budynki folwarczne murowane, Odległość od szosy wiorst 6, od kolei War.-Wied. i nowo-budującej się Dęblińsko-Dąbrowskiej po 3 mile. — Bliższą wiadomość zasięgnąć można u właściciela litografii Bukaty, przy ulicy Świętojerskiej, w Piotrkowie zaś w Księgarni p. Pacewicza, w Radomiu w Kantorze informacyjnym p. Ichnowskiego i w Łowiczu u p. Chajęckiego, rewizora leśnego. 592—r

Kompletnie uzdolniona
ZAKROJCZYNI
potrzebną jest zaraz na wyjazd do jednego z większych miast Cesarstwa, którąby oprócz kroju dokładnego i zarządu całą pracownią była także zupełnie biegłą w upinaniu sukien damskich.—Bliższa wiadomość: Rymarska № 1, mieszk. 2, od 9 rano do 12 w południe i od 6 po południu. 1268

Zupełna Wyprzedaż
Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach 599--r
NIŻEJ KOSZTU
Korciki na suknie i sukienki, **Halki, Chustki** na głowę, **Krawaty** damskie i męzkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i męzkie, **Kalosze** dziecinne, oras wiele innych rzecz.y Ul. **Chmielna № 25, mieszk. 1.**

Szyby Belgijskie
oryginalne do okien i landszaftów, w rozlicznych rozmiarach, oraz Szyby **lagrowe** i zwyczajne w najlepszych gatunkach, a także przyjmuje się szklenie **domów** i wszelkie roboty szkiarskie po cenach nizkich, dotychczas niepraktykowanych, w składzie Szkła i Porcelany, ulica Podwal № 7. Z czem poleca się **Alexy Baytel.** 1280

Z powodu wyjazdu do najęcia od 1 Kwietnia r. b.
Mieszkanie,
składające się z 5-ciu pięknych pokoi, z kórych salon o 3-ch okkach, przedpokój, kuchnia i wszelkie wygody, za rs. 450 rocznie, na żądanie może być stajnia i wozownia.—Wiadomość na miejscu: ul. Lipowa № 3. 1286

Bona alzatka,
młoda, mówiąca również dobrze po niemiecku jak i po francuzku, potrzebną jest od 1-go Marca r. b. — Wiadomość: Wierzbowa № 2, w Magazynie Mód. 1283

Transport Kanarków z Hartzu
z Hotelu Litewskiego przeniesiony został na ulicę **Zakroczymską № 5,** mieszkania **10,** stróż wskaże. Sprzedają się od rs. 3 do 5. 1281

SUBJEKT
potrzebny do klubu Leib-Gwardji Grodzieńskich Huzavów.—Wiadomość w Restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny № 7. 1273

FOLWARK
rozległości włók 38 z lasem, położony przy drodze żelaznej Nadwiślańskiej, w odległości od jednej stacji wiorst 2, od drugiej wiorst 8, z kompletnym inwentarzem, do sprzedania.—Wiadomość powziąć można u p. Adwokata przysięgł. Ferdynanda Wagnera, ul. Nowogrodzka № 3, każdodziennie od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 1279

LEKARZ
pożądany jest w osadzie fabrycznej, 5,000 mieszkańców liczącej, ze słałą roczną pensją 200 rs. Bliższa wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat № domu 48, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 1271

Dwa Pokoje
z meblami do wynajęcia.—Krucza № 15, róg Hożej, mieszkania № 5. 1267

Apteka
na dogodnych warunkach do sprzedania zaraz. — Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat № domu 48, od godz. 4-tej do 6-tej po południu. 1270

Z powodu śmierci właścicielki jest do sprzedania za przystępną cenę zaraz lub od 1-go Kwietnia pierwszorzędny
Zakład Mleczny i Kawiarnia,
przy ulicy najprzyncypalniejszej. — Wiadomość: ulica Bednarska № 19, mieszk. 9. 1241

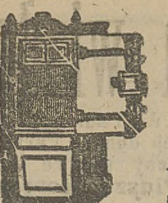
Obiady prywatne
zdrowo i smacznie po gospodarsku przyrządzane, przy ulicy Królewskiej № 23, za kratami, w prawym pawilonie, na 1-m piętrze, № 19, stróż Walenty wskaże. 1255

Nagrody Rs. 2. 1272
Zgubiono we środę d. 22-go Lutego w sali ratuszowej **Chusteczkę** czarną z koronki hiszpańskiej. Uprasza się znalazcę o oddanie pod № 4 na ulicę Mazowiecką, mieszk. № 2.

Jest do wypuszczenia świeżo odnowiony
SKLEP z pokoikiem
i kuchenką w każdej chwili za rs. 20 miesięcznie, a zaś od 1 Kwietnia po **dwa pokoje** i kuchnia na I piętrze od frontu, **dwa mieszkania** po 20 rs. miesięcznie, a na II piętrze od frontu **dwa pokoje** ze schowankiem, z urządzeniem kuchni, za rs. 16 miesięcznie.—Wiadomość u stróża przy ulicy Piekarskiej pod № 4 (policyjnym). 1163

PLAC 571
pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

PLAC 977
na Nowej Pradze, przy ulicy Wileńskiej, jest do sprzedania. — Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ulica Żórawia № 27, od godz. 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu codziennie, oprócz świąt i niedzieli.



Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Jest do odstąpienia
Restauracja
z całem urządzeniem.—Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 58. —1202—

Plaster Thapsia
LE PERDIEL-REBOULLEAU
jedynie przyjęty w Szpitalach
JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW
przeciw
Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).
w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.
228

Jabłka suszone
amerykańskie, bez skórek, na kompot i zupę ℔ kop. 30, oraz **Brzoskwinie.** PP. Kupcom stosowny rabat. W Handlu Amerykańskim Marchwińskiego et Comp., Długa № 32 (Potkańskie). 1112

SKŁADY
WĘGLA KAMIENNEGO
S. Białkowskiego,
1) przy ulicy Krzywe-Koło № 20,
2) róg ulic: Kościelnej i Przyrynek № 10.
Zawiadamia się Szan. Publiczność, że w tych składach przyjmują się zamówienia i sprzedaż z odstawą, mianowicie:
1) Korzec węgla zagranicznego, w najlepszym gatunku, kop. **95.**
2) Korzec Węgla krajowego, w dobrym gatunku, kop. **90.**
3) Korzec węgla zagranicznego kostkowego, kop **85.**
4) Korzec Węgla miękkiego, do samowaru, rs. **1** kop. **15.** 663

Bardzo tanio do sprzedania z 5 pokoi



Meble
lub częściowo: Kredens duży dębowy i Stół dębowy, Żyrandol z lampą i Kandelabry stojące.—Chmielda № 52, mieszkania № 8, w oficynie. 1198

Akcje pożytkowe,
wiedeńskie i bydgoskie, skupują się po wysokim kursie. Sprzedający zechce pozostawić adres swój pod lit. **M. A. X.,** w Warsz. Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22. 381

Z powodu śmierci właścicielki, jest do odstąpienia
Sklep spożywczy
łącznie z dystrybucją.—Hoża № 13. 1250

O Złocie Malarskiem.
Jak wiadomo, do lepszych robót pozłotniczych, szczególniej kościelnych, jest potrzebne złoto malarskie w dobrym gatunku, próby 94-tej, przez rząd przepisanej, któreby przez długie lata trwało i koloru nic zmieniło.

Po większej części jednakże się zdarza, że roboty te wykonywają się złotem zagranicznem, bez porównania gorszem, bardzo lichej próby, które spekulanci od lat kilkunastu ze szkodą ogółu i krajowego przemysłu na wielką skalę przemycają i po nieco tańszej cenie za równie dobre sprzedają.

Chcąc tym nadużyciom tamę położyć, mamy honor zawiadomić panów fabrykantów i osoby interesowane, iż fabryka nasza wyrabia obecnie (i posiada już znaczne zapasy) złoto malarskie dukatowe próby 94-tej po zniżonej cenie, t. j. za cenę dotychczasową Rs. 3 kop. 60 za książkę) dostarcza złoto większe, którego liść każdy jest o ¼ cala wyższy i szerszy, co wartość jego o prawie 10% powiększa.

Zawiadamiając o tem, mamy nadzieję, że panowie fabrykanci obecnie, kiedy ceny się zrównały, dadzą pierwszeństwo naszemu wyrobowi, i że osoby potrzebujące dobrego złota, będą wymagały naszego, za dobroć którego ręczymy.

Jako dowód trwałości i dobroci dość przytoczyć, że w kościele ewangielickim, w którym przed laty pięćdziesięciu pozłocono naszem złotem wszelkie ozdoby, dopiero w zeszłym roku je odnowiono. Na cerkwi prawosławnej w Warszawie były kopuły pozłocone naszem złotem w roku 1852, a dopiero w 1877 r. odnowione, wytrwało więc 25 lat, pomimo zabójczych wpływów zmiennej aury, na którą było bez przerwy wystawione. W innych naszych świątyniach złoto nasze, pomimo kilkudziesięciu lat, jest trwałe i koloru nie zmieniło,

Również mamy honor nadmienić, .iż dla odróżnienia złota z naszej fabryki od zagranicznego przemycanego, każda książeczka jest ostemplowana naszą firmą „Bauer i Heintze w Warszawie 495“ i za takie tylko ręczyć możemy, że jest czyste, próby 94-tej, trwałe, i do wszelkich robót zdatne.

Obstalunki z prowincji za nadesłane pieniądze załatwiają się odwrotną pocztą kosztem fabryki.

Bauer, Heintze i Synowie,
fabryka złota malarskiego, egzystująca od lat przeszło ośmdziesięciu **w Warszawie, ulica Miodowa i Danielewiczowska, № 495.** —935

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.
CREME CALIDÈRMIQE BALSAMINE
ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki znikają z twarzy.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość. — Cena rs. 1 kop. 50.
Główny skład na Warszawę **Perfumerja á la Renaissance Dobrzańskiego,** Nowy-Świat № 41, i **Leona,** Nowo-Senatorska № 4.
KTO
życzy sobie poznać użytek i korzyść prawdziwej kolońskiej wody, przed którą wszystkie wyroby Farinów nikną. temu życzymy poznać Angielską kolońską Wodę Heralda, która pozyskała olbrzymią wartość ze względów dobroci, trwałości, zapachu, mocy i taniości, od 35 kop. do rs. 2 Flakon.
Perfumerja à la Renaissance,
315r **Nowy-Świat № 41.**

Do sprzedania
Para Koni
pół krwi angielskiej, zdatnych pod wierzch i do zaprzęgu, dobrze wykłusowanych, Ogier kasztanowaty lat 5 i Klacz gniada lat 7.—Obejrzeć można w Hotelu Dziekanka, wiadomość u szwajcara. —1229—

Mleko z dóbr „CZERSK”
Zarząd mleczarni **„CZERSK“, pod № 12, w Alejach Ujazdowskich,** zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na dostawę mleka niezbieranego, po domach, w cenie 11 kop., na miejscu zaś po 10 kop. za kwartę.—Tamże zawsze dostać można mleka zsiadłego i zbieranego. --1226—

Roboty techniczne.
Obliczenia, niwelacje, plany, kopje, kalki do litografji etc. wykonywają się prędko i dokładnie. Zgłaszać się codziennie od 6 do 8 wieczór.—**Nowogrodzka 20, m. 4.** 774

Trzeba przyznać!!!

że

nie było, niema i nie będzie tańszej sprzedaży,

jak w znanym ze swej taniości składzie towarów, przy rogu **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro; gdzie sprzedaje się:

Ręczniki czysto lniane, wyborowe, po kop. 40 i 50.
Serwety stołowe adamaszkowe, po kop. 30.
Serwety deserowe adamaszkowe, po kop. 10.
Obrusy niciane białe i kolorowe, po rs. 1 kop. 10.
Ręczniki kredensowe, po kop. 12 za łokieć.
Płótno na maglowniki wyborowe, po kop. 16½.
Płótno na ścierki trwałe, po k. 12.
Prześcieradła pod kołdry, gotowe, po rs. 1.50.
Prześcieradła gotowe, obrębiane, bez szwu, 3½ łok. długie, 2½ szerk., po k. 90.
Powłoczki wyborowe gotowe, po kop. 75.
Perkal biały, wyborowy, 1½ łok. szeroki, po 12½.
Creton biały zdr., na koszule, przewyższający płótno, po k. 15.
Creass półpłótno, najtrwalsze, po kop. 10, 12 i 13.
Półpłótno na prześcieradła, 2½ łok. szerokie, po k. 24.
Victoria najlepsze, bardzo cienkie, po kop. 25 i 30.
Madepolam 7/4 szer., po k. 25.
Purpur najlepszy na wsypy, po kop. 25 i 30.
Płótno krajowe, sztuka 30½ łokcia, za rs. 4 kop. 50.
Chustki ze szlakami, gradeobrębiane, po kop. 16.
Tybet i Adamaszek na kołdry, b. szer., po k. 80.
Rypsy wełniane, znakomitej dobroci, po kop. 20.
Diagonale czysto wełn., cudowne, na suknie, po kop. 40.
Kaszmiry czarne i kolor., czysto weł., 2 łok. szer., po k. 70.
Atłasy czarne i kolorowe, po k. 70.
Koszule męzkie balowe, po rs. 1 kop. 75.
Koszule damskie, elegancko ubrane, po kop. 90.
Kołnierzyki webowe poczwórne, po kop. 25 i 30.
Mankiety męzkie poczwórne, po kop. 40 i 45.
Barchan zdrowia, z dużym kutnerem, po kop 15.
Kaftaniki trykotowe hygieniczne, po kop. 90.
Korty czysto wełn., 2½ łok. szer., na garnitury męzkie, po k. 90.
Flanelka drukowana, po kop. 20.
Skarpetki czysto lniane, po k. 25 i 40.
Gacie wyborowe, z angielskiej skóry, po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą wysełane z dotychczasową akuratnością i sumiennością.—Adresować proszę: **Iz. Hertz**, ulica Dzika, dom Brauna № 1. 858

Dobre Kupno

Kto chce nabyć pod korzystnemi warunkami Majątek ziemski, zechce się zgłosić na ulicę Długą № 45, mieszkania 4, od godz. 4 do 6 po południu.—Tamże jest do sprzedania **FABRYKA** od lat 35 egzystująca z dochodem rocznym netto 10,000. 1218

W Sosnowym Lesie

przy przystanku kolei Nadwiślańskiej **Płudy, DOMKI** z meblami lub bez, do wynajęcia lub do sprzedania.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 25, mieszk. 15, od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu. 1094

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania w mieszkaniu Redlicha, Świętokrzyzka 39, Sztychy, wiedeński Bosendorfera, prawie nowy Fortepian, Szafy z orzecha amerykańskiego, Kredens, Szafa do sztychów, Prasa zdatna do drukowania nut, Krzesła.—Wszystko za bardzo nizką cenę. 1215

Do sprzedania

14 włók lasu

lub na sztuki. Do tego interesu poszukiwanym jest wspólnik z 20,000 rs. do eksploatacji 14 włók lasu —Adres J. P. poste-restanta, w Iwaniskach. 571—r

Ważna wiadomość dla Dam.

Mam honor donieść JW. Paniom, iż przy nadchodzącym sezonie, otrzymałem najnowsze modele z najpierwszych domów Paryża, jako to: **Dolmany w różnych fasonach, Palta i Żakiety.** — Wyroby takowe będę wykonywał ze swoich materjałów, jako to: **Aksamitu, Syberyny, Pluszu, Korrów i materjałów najmodniejszych**, jak również z powierzonych mi.

Eleganckie wykończenie roboty **najświeższym krojem** z całą specjalnością, oraz **przystępne ceny**, mam honor zalecić JW. Paniom.

Adres: Magazyn Ubiorów Damskich JANA OSTROWSKIEGO, Krakowskie-Przedmieście № 40, wprost Hotelu Europejskiego, pierwsze piętro, od frontu w Warszawie. —600—r

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ

W Niedzielę dnia 26 Lutego 1882 r.
Przedstawienie z nowym programem

Antoniego Siedleckiego,

MAGIKA POLSKIEGO;
i koncert orkiestry pod kierunkiem

Adolfa Sonnefelda,

Po raz pierwszy:
«ZAKLĘTE DUCHY»
figiel spirytystyczno-magiczny i
„WOREK CZARODZIEJSKI“
à la prof. Hermann. 1295
Ceny zwykłe.—Początek o godz. 5 wieczó[r]

W Poniedziałek dnia 26-go Lutego,

rozpocznie się w Magazynie

BOGUSŁAWA HERSE,

Senatorska Nr 6,

WYPRZEDAŻ

znacznej partji towarów wysortowanych, po cenach niepraktykowanie nizkich.
1244

ŻYRARDÓW

Główny Skład Detaliczny powyższej Fabryki,

przy ulicy Krak.-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności,

otrzymał znowu wielki transport

Płócien białych wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się w pół sztukach, z ustąpieniem znacznego rabatu, sprzedają.

Nadto tenże skład, posiada znaczną partję różnokolorowych Drelichów również **w Resztkach**, mogących służyć na materacyki dziecinne, które Szanownej Publiczności, po cenach o 20% zniżonych, poleca.

Oprócz znanych Szanownej Publiczności, wyrobów lnianych wszelkiego rodzaju, Skład jest również stale zaopatrzony w wielki wybór bielizny męzkiej i damskiej, po cenach nizkich stałych, oraz przyjmują się obstalunki na takową, które z największą akuratnością podług najświeższych modeli wykonywa. 1245

Hielle i Dittrich.

Wyprzedaż wysortowanych dziecinnych Zabawek

o 50% niżej cen praktykowanych,

w Petersburskim Magazynie

Nowy-Świat, wprost statuy Kopernika. 1276

Wyprzedaż trwać będzie tylko do 25 Marca 1882 r.

!!!Nie płacąc sklepowego i kontentując się małym zarobkiem!!!

Mogę sprzedać najtaniej!

Wszystko ze złota z prób. 56.

Pierścionki z prawdziwemi różno-kolorowemi kamieniami, od rs. 2 do 83.
Kolczyki główki, turkusy otoczone brylancikami, od rs. 25.
Kolczyki i główki perełki i turkusiki, od rs. 5.
Bransolety szerokie i wązkie, (Porte-banteur) z kulami.
Garnitur (Bransoleta, Brosz-medaljon i Kolczyki, rs. 73.
2 Medaljony, duży turkus i brylanciki i czarny z brylancikami, rs. 63 i 42.
Zegarek męzki, złoty, Remantoir, Ancre, kompletnie nowy, gwar. 2-letnia, rs. 62.
3 Zegarki damskie, złote. 72 pr., z fabr. Mermada i Patek Philippe, gwarancja 2 lata, rs. 25, 28 i 42.
Dewizka damska bardzo gustowna, rs. 33, 50.
Na PAMIĄTKĘ CHRZTU: Medale, Nóż, widelec i łyżka w futerale rs. 9 kop. 50, **Krzyżyki** od rs. 2, **Łańcuszki** do krzyżyków od rs. 5. 598—r

CENY STAŁE OZNACZONE NA KARTECZKACH.

NoWy-Świat Nr 59, mieszkania 21. Henryk Juwiler.

!!!Najtańsze Źródło!!!

MAGAZYN BŁAWATNY
ulica Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Sprzedaje świeże i gustowne Towary **po cenach dotychczas niebywałych tanich!** O czem Szanowna Publiczność z niniejszego cennika przekonać się raczy.

Kaszmiry czysto wełn., 2 łok. szer., czarne i kolorowe, za łok. kop. 70. — **Diagonale** czysto wełn., 2½ łok. szer., za łok. rs. 1. — **Matlase** na szuby, 2 łok. szer., łok. rs. 1 kop. 35. — **Materje** na suknie czysto wełn., za łok. kop. 22.—**Materje** czarne, jedw., za łok, kop. 95.—**Aksamit** na baweln. spodzie, za łok. rs. 2.—**Aksamit** Lyoński, za łokieć rs. 3 kop. 80 — **Atłas** kolorowy, za łok. kop. 65.—**Atłas** czarny, za łok. kop. 70.—**Beige** (flanelka drukowana), za łok. kop. 20. **Creassa** półpłótno, za łok. kop. 11.—**Perkale** wyborowe, 1½ łok. szerokie, za łokieć kop. 12.—**Drelich** adamasz., za łok. k. 36.—**Purpur** najlep. czerwony, na wsypy, za łok. kop. 23—**Adamaszek** wełn., 2½ łok. szer., na kołdry, za łok. kop. 80.—**Barchan** wyborowy, za łok. kop. 17.—**Prześcieradła** bez szwu, sztuka kop. 80.—**Cretony** w różnych kolor., za łok. kop. 12.—**Korty** czysto wełn., 10/4 szer., za łok. kop. 85.—**Korciki** angiel. na ubrania, za łok. kop. 17½.—**Firanki** angiel., za łok. kop. 20.—**Ręczniki** niciane, za łok. kop. 13. — **Podszewki** niciane i szare, łok. kop. 9;—oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące, po **bardzo nizkich cenach!** Polecając się Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem

J. RUNDBAKEN.

Ulica Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek. 1277

O 25% niżej kosztu.
Z powodu zmiany interesu

Zupełna Wyprzedaż

ulica Długa № 25, vis-á-vis Hotelu Drezdeńskiego.

Obrazy w wielkim wyborze, jako to: **Olejodruki i Obrazy olejne, ręcznej roboty, Lustra, Ramy** złocone, mahoniowe, orzechowe i czarne, **Listwy** do ram, **Gzemsy** do okien, **Spluwaczki i Rozety.** — Tamże przyjmuje się oprawa obrazów

o 25% niżej kosztu
ulica Długa № 25. 518r

Maszyna parowa.

W dobrach Krośniewice, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej, jest do sprzedania Maszyna parowa o sile 20-tu koni, bez transmisji. — Wiadomość na miejscu: przez Kutno w Krośniewicach, u Administratora dóbr. 1175

Żądane są większe i mniejsze **Dzierżawy dóbr** w Biurze komisowem kaucjonowanem b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.—**Tamże** są zawsze do sprzedania lub zamiany **dobra** różne i **folwarki, wille, kolonijki** mniejsze i większe, **domy i place**, oraz uskuteczniają się **lokacje hypoteczne kapitałów**, bez żądania jakiejkolwiek opłaty od lokujących takowe. 526r

PARYŻ PŁEĆ TWARZY PARYŻ

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDÈS et C.ie Bd St-Denis 26.

Skład główny w Perfumerji ALEKSANDRA KOCHA, przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83. **Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą rs. 3.** 219

Podrabia POŃCZOCHY wszystkich gatunków, posiada wybór **gotowych**, oraz przyjmuje obstalunki

Fabryka Pończoch „JÓZEFINY”

ulica Długa № 9.—Tamże BIELIZNA męzka po cenach najniższych. —524—

Przerabianie Koszul

w najnowszych fasonach, oraz **obstalunki na bieliznę**, z własnego i powierzonego materjału, przyjmuje i wykonywa **tanio, szybko, i starannie Magazyn Bielizny J. KLOSS i S-ka. — Ulica Nowo-Senatorska № 4.** 1235

Główny Skład Wyrobów WARSZAWSKIEGO 494r

Laboratorjum Chemicznego

róg Senatorskiej i Miodowej № 1, tamże można dostać najnowszych perfum, mydeł toaletowych i kosmetyków krajowych i zagranicznych, po możliwie umiarkowanych cenach.—**ERAZM MAJEWSKI.**

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca r. b.

Sklep z Mieszkaniem

zegarmistrzowskiem, dystrybucją i norymberszczyzną, od kilku lat egzystujący, w ludnym i bardzo ruchliwym punkcie, od frontu ulicy Twardej, może być także zdatny na zakład felczerski. Tamże w nowo-budującym się domu frontowym są różne **Lokale** z wszelkiemi dogodnościami, od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość w miejscu: róg Twardej i Pańskiej № 34, lub u właściciela: Ptasia № 4. 1127

Starą Litewkę

kilkudziesięcioletnią

w cenie rs. 3, 5, 7½, i 10 za butelkę otrzymał w komis

Skład Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

w WARSZAWIE, Wierzbowa № 5. 38r

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

Stokfisz na porcje

zaczął być podawanym w Handlu Win Edmunda Langner, dawniej Jana Riedla, przy ulicy Nowosenatorskiej № 6 i podawać się będzie przez cały post codziennie; jak to ma miejsce tradycyjnie od r. 1830 corocznie w tym czasie. Tamże otrzymano i poleca się różne konserwy rybne: Minogi Elbląskie, wybierane, Makrele, Sardynki w oliwie i pomidorach. Forele w puszkach Łosoś i t. p. —1179

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAM BRZOZOWY

D-ra LENGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozowy, pomaga najskuteczniej do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzbawienniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, węgrów i opalenizny.—Czyni twarz zwiędłą i oschłą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku.—Cena za flaszkę **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką pocztową kop. 50 drożej.

Główny i wyłączny skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** obecnie **Krakowskie-Przedmieście Nr 83.** 533—r

Brûle-tout

Paryzkie, dające świecy wypalić się zupełnie i zabezpieczające profitki od pęknięcia a lichtarze od zbrudzenia (15 kop. sztuka, a tuzin rs. 1 kop. 50.

Abażury Paryzkie (od 50 kop.) i Abażury-Umbrelki do świecy rs. 1.

Knotki nocne paryzkie, palące się 12 godzin bez żadnego swędu (pudełko na 6 miesięcy 25 kop).

Zapałki Francuzkie Roche & Comp. drewniane (12 pud. 18 k.) i woskowe (od 3 k.)

Szuwaks paryzki i Putz-Pommade

Główny skład w **Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga № 16.** —473—

Do sprzedania

Parowa Machina,

o sile 6 koni, z transmisją i kotłem, fabryki paryzkiej.—Wiadomość: Hoża № 16, u pana Prüffer. 994

Oddział pogrzebowy 550—r przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4, urządza pogrzeby całkowite od 25 rs. do najwspanialszych; sprzedaje trumny i wszelkiego rodzaju efekty po cenach fabrycznych.

Prywatny dom zdrowia Radcy Cesarsk. D-ra Albina Eder, Wiedeń, III Langegasse 53.

Staranna opieka nad chorymi; ceny umiarkowane.

Lekarze ordynujący: **Radca Dworu Billroth, Radca Dworu Karol Braun, Prof. Gust. Braun, Prof. Ritter von Dittel;** przeważnie pierwsze siły lekarskie Wiednia.

Oficerowie rosyjscy korzystają z dogodnych warunków.

Programy na żądanie wysełają się bezpłatnie. r347

WYPRZEDAŻ. Kaukazki Magazyn

Królewska № 1,

wszystkich towarów, materji jedwabnych i szlafroków. Ceny znacznie zniżone. — Można nabyć całe urządzenie tego magazynu. 1192

DOM

murowany, dwupiętrowy, z ogrodem, w części fabrycznej miasta położony, rozległości 4.000 łok. □, z pożyczką Towarzystwa rs. 7,000 do sprzedania na korzystnych i dogodnych warunkach. — Do kupna potrzeba Rs. 7,000. Bliższa wiadomość: róg Chmielnej i Sosnowej № 60a, mieszk. 8. —909—

Do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. lub zaraz

Mieszkanie

w Saskim ogrodzie, nad zakładem kumys. w gmachu giełdy, złożone z 3-ch pokoi i kuchni. Urządzenie gazowe, pokoje wysokie 15 stóp, widok na ogród i na ulicę Królewską, wejście z tejże ulicy i z ogrodu.—Wiadomość u p. Lawdańskiego, zarządcy zakładem kumysowym. 1102

Do JW. i W. PP. Właścicieli domów w Warszawie.

Poszukuje się od św. Jana lub zaraz **dzierżawy domu, administracji, lub rządcy domu,** z odpowiednią kaucją.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 1137

OD KASZLU i piersiowych słabości:

wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany **Syrop i Ziółka**, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka 50 kop. Ziółek paczka 25 kop. —1080—

DLA KOBIET

ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZO-NAUKOWY POD FIRMĄ O. SUCHOWIECKA przyjmuje uczennice tak przychodnie, jak i z całkowitem utrzymaniem na naukę: kroju sukień, bielizny, strojów damskich, krawatów, kwiatów, malowania na porcelanie, introligatorstwa, buchhalterji i innych. 466—r

BRACKA 14, wejście od CHMIELNEJ.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka Polka, znająca doskonale język polski i muzykę, może dostać miejsce. na prowincji na Litwie. Bliższe szczegóły od 11 do 1, pałac hr. Krasińskich, lewa oficyna, II-e piętro. 2074

Do lekcyj języka francuzkiego, mogą należeć dwie panienki. Plac Ś-go Aleksandra № 8, mieszkania 8. 1759

Ważne dla gospodarstwa! Udzielam lekcyj prania i nowego systemu prasowania bielizny glansem, kurs cały za rs. 5, metodę prasowania glansem rs. 3, w Poniedziałek kurs ogólny dla służących po rs. 2. Przyjmuje także bieliznę do prania niesłychanie tanio, np. koszule męzkie bez kołnierzy po kop. 10 i t. p., bez najmniejszego uszkodzenia.—Pralnia gospodarska, Przejazd 11.

Student uniwersytetu, udziela udziela języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 1953

Życzę sobie pobierać lekcje francuzkiego i niemieckiego języka. Bliższa wiadomość: ulica Nowy-Świat № 59, m. 11.—Tamże są do sprzedania dwa galowe Mundury dla urzędników 9 i 10 klasy. 2050

Lekcje śpiewu udziela posiadająca patent Instytutu, uczennica Dobrskiego i Ciaffeiego, u siebie i na mieście. Również i lekcje fortepianu. Zielna № 9, mieszk. 8. 2041

Francuzka przybyła na dni kilka, poszukuje miejsca w Warszawie przy dzieciach. Nowogrodzka № 29, mieszkania 7, od 4 do 6 po południu. 2057

Nauczycielka, rodowita francuzka z niemieckim językiem, potrzebną jest zaraz na stałe, do panienki jedenastoletniej, proszę się zgłaszać od godziny 10 do 2 z południa. Adres: Żórawia № 33, od Marszałkowskiej, a mieszkania № 6, drugie piętro. 2078

Przygotowanie do klas dla chłopczyków, od 7-u do 10-u lat. Zgoda № 1, na dole **mieszkania № 2.** 2119

Lekcje kroju udziela się. Ulica Chłodna № 60. mieszkania 39. 2122

Posady i prace.

Dziewczyna polka, potrzebną jest do dwojga dzieci, w wieku 14 do 16 lat, zaraz albo od kwartału. Wiadomość: Świętojerska № 22, mieszkania 41. 2064

Człowiek młody, kawaler, prowadzący interes wartości 30,000 rs. i mający realność, poszukuje Wspólniczki z kapitałem, dla rozszerzenia interesu; osobie któraby ułatwiła w doprowadzeniu spółki przeznacza się rs. 600. Reflektantki złożą adresy pod lit. H. M. w Kiosku, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej. 196

Maszynistki uzdolnione potrzebne są zaraz do bielizny męzkiej i Panny do dziurek. Marszałkowska № 34, 3-cie piętro. 1935

Gospodyni potrzebna dla zastąpienia pani, w gubernją Grodzieńską. Wiadomość u p. Kamińskiego na Pradze. Brukowa № 381. 1986

Na wyjazd do Krymu potrzebną jest Osoba polka, w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, do dozoru dzieci, szycia i pomocy w gospodarstwie domowem. Hoża № 12D, mieszkania 6, od frontu. 1923

Osoba młoda, posiadająca język rosyjski i niemiecki, życzy mieć zajęcie przy dzieciach za stół i mieszkanie. Może także przyjąć miejsce kasjerki, korespondentki z przedstawieniem kaucji i dobrej rekomendacji. Pawia № 3, mieszkania 6. 1952

Panny kompletnie uzdatnione w robieniu kapeluszy damskich, potrzebne do magazynu Alfonsa Bogusławskiego; tamże potrzeba jeszcze kilka panien do szycia słomy na miejscu. Żabia № 4. 1941

Rządca domu. Człowiek w sile wieku, b. rządca hotelu, obeznany z przepisami policyjnemi, posiadający piękne świadectwa i rekomendacje, tak ustne jak piśmienne; poszukuje zarządu domem, za przyzwoite mieszkanie. Adres Mazowiecka № 8, m. 10. 2040

Szukam posady rządcy. Wspólna № 32, **mieszkania № 17.** 2038

Osoba młoda z dobrem wychowaniem, poszukiwaną jest do zajęcia się gospodarstwem u wdowca. Wiadomość № 37 hotel Sławiański ulica Podwal, od godziny 3 do 5 po południu. 2023

Panny potrzebne są do Fabryki Kwiatów, kompletnie uzdolnione, podręczne i uczennice. Ulica Elektoralna № 45. 2047

Ekonom dobry rolnik, z dobremi świadectwami potrzebny jest. Wiadomość u Rządcy Wielka № 13. 2052

Majster szewcki T. K., obarczony 4-ma nieletnich dzieci, pozbawiony sposobu ich utrzymania, pragnie przyjąć jakiekolwiek obowiązki: czy to w prywatnej lub rządowej instytucji, fabryce i t. p. Adres proszę złożyć pod lit. T. K. Kantorze Kurjera Warsz. 203

Maszynistka potrzebna jest do szycia bielizny, także i podręczne. Ulica Rybaki № 22, mieszkania № 7. 2079

Dziewczynki piętnastoletniej potrzeba do gospodarstwa. Włodzimierska № 3 miesz. 2, do godz. 11 i od 4—5 po południu. 2083

Panny kompletnie uzdolnione w robieniu i ubieraniu kapeluszy, potrzebne są za wysokiem wynagrodzeniem, do Magazynu Mód w Warszawie. Adresy dokładne proszę składać w Cukierni pana Szczerbińskiego, przy placu Ś-go Aleksandra. 2081

Maszynistka potrzebna jest zaraz do negliży. Wiadomość ulica Kotzebuego № 3, mieszkania № 11. 2044

Panny potrzebne są zaraz, zdatne do spódnic i do wykończania staników. Wiadomość ulica Leszno № 7, mieszkania 10. Tamże potrzebna jest panna do maszyny Singera.

Potrzebne są: Niańka niemka z dobremi świadectwami, w średnim wieku, od Wielkiej nocy, oraz Młodsza niemka od Wielkiej nocy. Długa № 55, 2-gie piętro. 2030

Panny uzdolnione i podręczne, potrzebne są do pracowni. Sukien i Okryć Damskich **F. Nowińskiej, Elektoralna № 33, m. 18.** 2016

Korepetytor potrzebny jest na wieś. Bliższa wiadomość u Zaleskiego, Śliska № 4, mieszkania 8. 218

Bona alzatka, młoda, mówiąca również dobrze po niemiecku jak i po francuzku, potrzebną jest od 1 Marca r. b. Wiadomość: Wierzbowa № 2, w Magazynie Mód. 2133

Panna do szycia na maszynie Wheellera i w ręku, potrzebną jest zaraz, całodzienne życie i pensja miesięczna. Wiadomość w Fabryce Gorsetów, ulica Senatorska № 6.

Buchhalter oraz kasjer z kaucją rs. 1000, potrzebny jest do interesu fabryczno-handlowego na Pradze. Szczegóły powziąć można w Sklepie Skór p. Rozenfelda, przy ulicy Świętojańskiej № 17. 2115

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, szczególnie do pielęgnowania osoby w wieku, przebyła kilkanaście lat w jednym domu i zasługuje na chlubną rekomendację. Bracka 14, mieszk. 4. 2102

Uczeń w wieku lat 14, umiejący czytać i pisać, dobrego prowadzenia się, może znaleść miejsce w Handlu win i delikatesów. Chmielna, róg Wielkiej № 38. 2096

Polka posiadająca francuzki, niemiecki, ruski i rachunkowość, szuka zajęcia do dzieci, lektorki lub kasjerki. Ulica Stare-Miasto № 15, drzwi 29. 2110

Francuzka umiejąca po polsku, poszukuje miejsca na wieś. Wiad. Źródłowa № 6, m. 12.

Osoba młoda, inteligentna, z wyższem wychowaniem, pragnie przyjąć miejsce lektorki, lub do towarzystwa na kilka godzin dziennie, na bardzo przystępnych warunkach.—Adres: Złota № 39, mieszk. 5, 1 piętro. 2123

Kupno i sprzedaż.

Bardzo tanio!!! Garnitur Mebli orzechowy i Kontuar sosnowy, długi łokci 4. Ulica Twarda № 14a, mieszkania 1. 2017

Do sprzedania: Fortepian o pół siódmej oktawy, Szafa do sukien, Łóżko jesionowe, Komoda, para Stołów, sprzęty gospodarskie. Ulica Długa № 23 (w Eldorado), **№ 18 mieszkania, od 10 do 2.** 2024

Do sprzedania: Garnitur cały mebli mahoniowych ze stołem za rs. 50, Lustro duże rs. 14. Nowy-Świat № 55, w Fabryce Kwiatów. 2025

Meble bardzo mało używane do sprzedania, mianowicie: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy do sukień, szafki do bielizny, trema, lustra, biórko, szeslong, zegar rzeźbiony stołowy, etażerka, gzemsy do firanek, kredens orzechowy, kilka krzesełek wiedeńskich, biblioteczka, lampy, konsolki składane do kart. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 1675

Do sprzedania: 8 czarnych krzesełek, czarnym atłasem krytych, stolik czarny, biurko mahoniowe z fotelem, zegar z konsolą, fortepian, żyrandol i lampy. Rymarska № 4, mieszk. 7, od godz. 11—1. 1857

Materji 30 łokci do sprzedania. Złota № 2 lit. b, w oficynie, mieszk. № 12. 2068

Z powodu wyjazdu do sprzedania, eleganckie nowe całe Umeblowanie gabinetu; oraz cztery Pokoje duże, widne, suche, na 1-m piętrze, przy ulicy Bielańskiej do odnajęcia. Wiadomość w Składzie Cygar Juljana, w Hotelu Paryzkim. 2089

Fortepian Kralla do sprzedania za rs. 400, Wspolna № 10, m. 12.—Fortepian Bucholtza do sprzedania lub wynajęcia. Senatorska № 27. w Restauracji 207

Meble za 100 rs., urzędowej roboty: 1 Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, wcale nieużywane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie tapicerskim p. Ruszczyńskiego. Ulica Orla № 12. 2013

Do sprzedania Garnitur Mebli orzechowy, 2 Szafki do bielizny i Lustro, z powodu zmniejszenia lokalu, za cenę nizką. Elektoralna № 37, wiadomość w dystrybucji. 1978

Kanapa mahoniowa i Stół masiv orzechowy do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 12, mieszk. 17. 1926

Materji czarnej 40 łokci do sprzedania. Bielańska 4. Magazyn Dzierżanowskiej. 195

Tokarnie żelazne: pociągowa, 10 stóp długa z przyrządem do toczenia poprzecznego i do rznięcia gwintów, 2 zwyczajne pedałowe, wiertarnia filarowa i prasa balansowa, są do sprzedania w składzie maszyn pp. Wasilewskiego i Kaniewskiega, Nowo-Senatorska № 5.

Kwity Lombardowe!!! Nabywam na dogodnych warunkach. Elektoralna № 39, mieszkania № 6. 1415

Meble do sprzedania: Stół jadalny rozsuwany, szeslong mahoniowy, pokryty wełnianą bordeau materją i komoda mahoniowa. Nowogrodzka № 18a, mieszkania 12. 1992

Jest do sprzedania: maszyna amerykańska Polacka i Schmidta, mało używana, szyjąca bieliznę i najgrubsze materjały i pikowanie, za nader nizką cenę, oraz stół jesionowy, kufer duży, kapusty beczka, szafka kucheuna i inne przedmioty gospodarskie. Wiadomość: Stara-Praga, ulica Brukowa, dom Skoryny № 409, w sklepie wiktuałów.

Do sprzedania Réimpression du Moniteur Universel de 1789 á 1799, w 31 dużych tomach. oraz kilka innych dzieł. Alea Jerozolimska № 11, mieszkania 6. 1845

Wiadomość dla amatorów rzeczy starożytnych: Jest do sprzedania antyk Biurko mahoniowe, starożytne, rzeźbione, lustro w środku, o 6 szufladach dużych i 12 małych. Obejrzeć można od godz. 2 do 5 codziennie przy Brackiej № 4a, m. № 18. 1804

Fortepiany używane, różnych fabryk, są do sprzedania w wielkim wyborze, po cenach przystępnych; strojenia i wszelkie reparacje przyjmuje Fabryka Teodora Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 1634

Kwity Lombardowe kupuję, na dogodnych warunkach.— Tamże do sprzedania sznur Korali. Wiadomość od 3 po południu. Żabia № 3, mieszk. 18, lewa oficyna. 217

Zawiadamiam Szanowne Panie, że już dostałem piękne Kołdry z lyońskiego atłasu, bardzo tanio. Orla № 7, stróż wskaże. 2111

Garnitur Mebli mahoniowy, kryty aksamitem, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 4, m. 1. 2104

Fortepian koncertowy, fabryki Kralla i Seidlera, systemu belgijskiego, palisandrowy, czarny, bardzo mało używany, jest do sprzedania za 450 rs. — Mokotowska № 21, przy placu św. Aleksandra, mieszk. 33. 2100

Sofa skórą kryta, z poduszkami, zupełnie nowa, dla braku miejsca jest do sprzedania. Widzieć można od godz. 10—5. Ul. Wilcza № 10, mieszk. 24. 2118

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa garnitury: Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwie Konsolki, Kredens, Stół jadalny, para Łóżek, Szeslong, Stoliczek damski, Biurko damskie, Krzesełka czarne, atłasem kryte, Zegar, Dywan i Gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszk. 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo, od godziny 10 do 7 wieczór. 2134

Interesa handl. i majątk.

Magle, z powodu śmierci właścicielki, są do sprzedania. Krak.-Przedmieście № 16. 169

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z towarem i kompletnem urządzeniem, za rs. 4,000 w dobrym punkcie, przy rogu ulic. Mieszkanie: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój i piwnica. Oferty przesyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. C. 4000. 2046

Magle w każdym czasie są do sprzedania za przystępną cenę, w odpowiedzialnem miejscu. Ulica Freta № 43. 2028

Kuźnia z mieszkaniem, stajnią i wozownią. Sklep z mieszkaniem i wozownią do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia r. b. w Mokotowie Witkowskiego. Wiadomość na miejscu u rządcy Kielmana. 1913

Rs. 15 do 18,000 żądane na pierwszy numer po Tow. Kr. domu w Warszawie. Długa, domu № 21, lokalu 4, do 11 rano. 2051

Sklep duży do odstąpienia zaraz, z oknem wystawowem, gazem, urządzeniem lub bez takowego, komorne tanie, kontrakt 3-letni. Wiadomość Świętokrzyzka № 16, u stróża.

Rs. 800 do 1,000 posiadająca kobieta gotówką, może mieć w procencie pokój umeblowany, z utrzymaniem i usługą. Oferty Prandzic-S. Poste Restante Warszawa. 2026

Sklepik z Wiktuałami jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod № 33, można nabyć bardzo tanio. 2021

Plac do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Dobrej, położony obok gmachu łazienek akcyjnych przy Nowym Zjeździe, oraz Plac przy ulicy Instytutowej. Wiadomość w biurze właściciela przy ulicy Miodowej № 11, lub u rządcy domu tamże 1873

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Krucza № 11. 1921

Ogród nie duży jest do wydzierżawienia przy ulicy Bonifraterskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 1927

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Bracka № 4. 1950

Handel wiktuałów, dobrze procentujący, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Pańska № 54. 1949

Sklep dystrybucyjno-Galanteryjny, z powodu wyjazdu do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Ul. Świętokrzyzka № 13, wprost Włodzimierskiej. 198

Skład Nici jest do sprzedania, egzystujący od lat kilku, na pryncypalnej ulicy, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Smolna № 6, mieszkania 4. 1962

Dystrybucja z towarem i urządzeniem z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 65. 1810

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, z oknem wystawowem i wraz z mieszkaniem. Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Chłodnej pod № 6 nowym. 1903

Warsztat Kowalski z mieszkaniem do sprzedania, a także i Bryczka sokołówka. Ulica Bednarska, róg Dobrej № 26. 1931

Skład herbaty, cukru i towarów kolonjalnych, elegancko rządzony, z towarem lub bez takowego, z powodu nagłej zmiany interesów jest do sprzedania na warunkach przystępnych, komorne nie drogie, w miejscu ludnem. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych Andrzejewskiego i Nickiego, plac św. Aleksandra, w targu Rybińskiego. 1882

Majątek b. piękny, 61 włók, z lasem, łąkami i stawami, za $^2/_3$ wartości (jak oceni kupujący) dla niezbędnej gotówki do sprzedania u Zalewskiego, Przejazd № 13 i w Kielcach u rejenta Krzyszkowskiego. 1944

Dom piętrowy, murowany masiv, z wszelkiemi wygodami i ogródkiem, graniczącym z Doliną Szwajcarską, przynoszący dochodu netto około 8%, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Ogród Róż № 8, rano do 11-tej, w południe od 4—6. 1991

Wspólnika z rs. 3,000, które będą zabezpieczone hypotecznie poszukuje się, do interesu Restauracyjno-Koncertowego w Krakowie. Wiadomość w Handlu J. Kloss i S-ka. Nowo-Senatorska № 4. 2004

Zakład mleczny z kawiarnią, z eleganckim urządzeniem, przy pryncypalnej ulicy, do sprzedania za cenę bardzo przystępną.—Marszałkowska № 58. 1866

Budka na placu ul. Marjensztad № 1, do sprzedania, wraz z towarem t. j.: kramarszczyzną, dystrybucją i pieczywem starej bankowej piekarni i z różnemi innemi towarami i narzędziami. Wiadomość na miejscu, u właściciela Szmula Minus. 2120

Restauracja z powodu wyjazdu jest do sprzedania, z całem urządzeniem, patentem i komornem, na dogodnych warunkach, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Stare-Miasto № 12. 2135

Magle wiedeńskie dwa są do sprzedania zaraz, lub od Wielkiejnocy, w bardzo dobrym stanie, za cenę umiarkowana, przy ulicy Mokotowskiej, w domu pod № 21/1659/60.

Kawiarnia jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku, przy Szpitalu Śgo Ducha. 197

Do sprzedania Wiatrak, o dwóch Gankach, celinder, oraz do odstąpienia Młyn wodny, dzierżawny, obydwa przy stacji Warszawsko-Wiedeńskiej w Grodzisku. Wiadomość tamże u Józefa Sokolnickiego. 2113

Interes fabryczny, wartości 25,000 rs., jedyny w całem Królestwie i Cesarstwie, mający wielką przyszłość, jest do odstąpienia. Wiadomość w Składzie Herbaty p. Krupeckiego, Leszno № 2. 2098

Rs. 800 i 1,200 do wypożyczenia, na hypotekę. Podwal № 38, mieszk. № 6. 2137

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie, bardzo korzystny i za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 5. 2109

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ogrodowa № 3. 2112

W mieście Nowo-Mińsku jest do sprzedania dom drewniany, składający się z 20 pokoi i 2-ch kuchni, z obszernem zabudowaniem gospodarczem, z ogrodem owocowym i spacerowym, przeszło 300 prętów wynoszącym. Dom przynosi 1,200 rs. czystego dochodu, sprzedany być może za 7,000 rs. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u współwłaściciela sędziego gminnego Wojewódzkiego. 1640

Magle Wiedeńskie są do sprzedania z powodu zmiany interesu, przy rogu ulicy Twardej i Marjańskiej № 11. 1669

Lokale.

4 Pokoje z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, od 1 Kwietnia do wynajęcia. To mieszkanie może być wynajęte i na 3 miesiące. Tamże różne Meble do sprzedania. Alea Jerozolimska № 5, dom Ronikera, szwajcar wskaże. 2069

Pokoiku poszukuje się przy familji, dla kawalera, może być ze stołem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. do V. 2077

Pokój z kuchenką albo z przedpokojem, lub bez tkowych, w centrum miasta potrzebny jest od 1 Marca. Oferty w Kantorze Kurjera pod lit. A. B. C. 2053

Salon, pokój sypialny i kuchnia, porządnie umeblowane, za rs. 16 miesiecznie, są do odstąpienia od 1-go Marca r. b. Ogrodowa № 17, mieszk. № 18, od 2 do 4. 2042

Pokój na 1-m piętrze, od pierwszego jest do wynajęcia. Nowy-Świat № 67, wiadomość w Fabryce Kwiatów. 208

Pokój z przedpokojem i meblami, może być i z kuchnią, za cenę bardzo przystępną, jest do wynajęcia.—Tamże jest do zbycia Szeslong. Bracka № 5, stróż wskaże. 206

Lokale większe i mniejsze, tak na zakłady, jakoteż prywatne mieszkania, od 1-go Lipca. Świętokrzyzka № 17. 1907

Pokój duży, do odnajęcia w każdej chwili lub 2, z osobnem wejściem, wspólnym przedpokojem, kwartalnie lub miesięcznie rs. 16, lub 6 i 10 rs. Zielna № 18, m. № 7. 2138

Pokoje dwa z meblami, z osobnem wejściem, na dogodnych warunkach są do wynajęcia od 1 Marca. Ulica Wspólna № 6, mieszkania 3. 2136

Salonik i pokój sypialny z komfortem umeblowane, z przedpokojem, do wynajęcia, z usługą, w razie żadania i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Chmielna № 35, 2-gie piętro od frontu. 216

Do wynajęcia od kwartału 3 pokoje, przedpokój z balkonem, pokoik dla sług i kuchnia na 1-m piętrze od frontu, cena rs. 290; takiż sam lokal na parterze, cena rs. 280. Róg ul. Leszna i Żelaznej № 70. 2129

Pomieszkanie na 1-m piętrze w oficynie wraz z obszernym warsztatem, w którym przez lat wiele mieściła się fabryka fortepianów, do najęcia od 1-go Kwietnia przy ulicy Długiej № 32. 2131

Do wynajęcia w każdym czasie Pokój kawalerski, stajnia i wozownia, może służyć na skład. Sienna № 11. 2103

Pokoje dwa, przedpokój i kuchnia, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1 Marca r. b. za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka № 15, na dole, mieszk. № 11. 2108

Stajnia na 14 koni, wozownia obszerna, góra na siano. Dwa pokoje, kuchnia, drwalnia i piwnica; dla utrzymującego dorożki lub na skład przedmiotów suchych: do wynajęcia od 1 Kwietnia. Śliska № 37, wiadomość u rządcy. 2107

Pokoje jeden lub dwa są do wynajęcia z meblami, fortepianem, usługą i samowarem, lub bez takowych. Cena umiarkowana. Tamże jest Pokój za konwersacją francuzką. Wiadomość: Ordynacka № 2, m. 9. 2106

Do wynajęcia trzy Pokoje z przedpokojem i kuchnią, od 1-go Kwietnia, przy ul. Tamka № 36, wprost Instytutu Muzycznego, stróż wskaże. 2124

Hoża № 11. 5 i 3 Pokoje z wszelkiemi wygodami od 1-go Kwietnia r. b. 1752

Lokal bardzo obszerny do wynajęcia na restaurację, bawarję, lub jaki zakład przemysłowy, np. drukarnię, skład mebli i t. p. Podwal № 20, wiadomość u rządcy domu w każdym czasie. 1920

Lokale różne, większe i mniejsze, z wszelkiemi wygodami, oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Nowy-Świat № 4.

Pokój do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej, z opałem i samowarem, za rs. 8 miesięcznie. Róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 29, mieszkania 21. 2001

2 Sklepy, każden długości łokci 25, szerokości $8^1/_2$, przy ulicy Hr. Kotzebue № 3, obok domu JW. hr. Krasińskiego, są do wynajęcia. Parter: 2 pokoje i kuchnia. Wiadomość u stróża domu. 1982

W Alei Jerozolimskiej, przy Żelaznej, pod № 87, są do wynajęcia tanie i wygodne lokale. 1615

Pokoj umeblowany z obsługą, dla jednej lub dwóch kobiet. Od 1-go Marca. Ulica Złota № 8, mieszkania № 9. 2020

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 98

Diana Wanny kop. 50 i 35, Łaźnia 50. Chmielna 9. 1733

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28. Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2043

Strojenia i reperacje wykonywa tanio fortepianista Więcławski. Pańska № 37, m. 5.

Fabryka posadzek nowo-otworzona, przy ulicy Twardej pod № 1097b, nowy 14, w drugim podwórzu, wyrabia posadzki w różnych gatunkach, po przystępnych cenach.

Obiady prywatne na miejscu i do domów, po Rs. 10 i 7 miesięcznie. Żórawia № 10, mieszkania 8. 1664

Amerykanka, fabryka wyrobów pończoszniczych poleca wybór Skarpetek, para kop. 40, nadrabianie pończoch kop. 30. Tamże do sprzedania Suknia czarna Rs. 20. Zegarek złoty Rs. 20. Roża № 10A. 1996

Bielizna wszelka, wyprawy i znaczenie po cenach umiarkowanych, wykonywa pracownia Bielanowskiej. Ulica Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 2116

Dziewczynka roczna, blondynka, z czarnemi oczyma, jest do oddania na własność. Wiadomość: ulica Freta № 5, u majstra kołodziejskiego. 2071

Biedna matka pragnie oddać dziecko na własność, chłopczyk ochrzczony, mający lat 2 miesięcy 2. Nowolipki № 32, w tym domu są magle. Wiadomość u stróża. 215

Mężatka, Zawistowska, życzy sobie wziąć dziecko do piersi. Śliska № 38N, m. 6. 2114

Mamki wiejskie i miejskie ze świeżym i starszym pokarmem. Ulica Freta № 4, Kantor Mamek. 2095

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki Sikorskiej. Ogrodowa № 2. 2063

Mamka wiejska, bez długu. Bednarska № 9, mieszkania 6. 2127

Mamka wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki. Ulica Pańska № 66 nowy, mieszk. 12. 2128

Mamki młode, są ze świeżym pokarmem, u Akuszerki. Marjańska № 3. 2132

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym i ze starszym pokarmem są u Akuszerki F. Spoczyńskiej. Ul. Bracka № 17. 2125

Mamka młoda, brunetka, bez długu, jest u Akuszerki Jabłońskiej. Mokotowska № 5.

Mamka bez długu, z obfitym pokarmem jest u Akuszerki. Sosnowa № 5. 2117

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ul. Szpitalna № 2, m. № 14. 2087

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabosci, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę; ceny możliwie umiarkowane. Bednarska № 9. 2012

Nagrody rs. 3. Dnia 14 Lutego, na drodze z ulicy Erywańskiej na Twardą, zgubiony został Kołnierz skunksowy damski. Znalazca zechce złożyć za powyższą nagrodą w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2114

Bransoletka złota, dnia 16 b. m. znalezioną została, przy bramie jednego z domów na Zielonym Placu. Osoba poszkodowana, za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, odebrać może w kantorze p. Łapińskiego. Aleje Jerozolimskie № 33. 2126

Wyżlica piękna, polowa, jest do sprzedania. Ulica Pawia N 19, Fabryka tabaczna „Sarida". Wiadomość u szwajcara domu.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 13 (25) Февраля 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czepelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.